

ATLAS FACHOWCA

Magazyn dla profesjonalistów

numer 4 **grudzień 2019** (38) ISSN 2084-0241

Egzemplarz bezpłatny

www.atlasfachowca.pl



*Wesołych i Spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
życzy **ATLAS***



MOŻESZ WIĘCEJ



CZYSZCZENIE



IMPREGNACJA



PIEŁĘGNACJA

WSZĘDZIE TAM, GDZIE
ESTETYKA I CZYSTOŚĆ
MA SZCZEGÓLNE ZNACZENIE



Zobacz gazetę
w wersji elektronicznej

www.swiatatlasa.com.pl/magazyn

Drodzy Czytelnicy

Grudzień to co roku dla Redakcji wyjątkowy czas. Obchodzimy kolejne urodziny czasopisma i planujemy następny rok – następne wydania, dodatki, konkursy, tematy. Myślimy, o czym pisać i jak pisać, żeby było ciekawie. Żebyście nas czytali! W 2019 roku „ATLAS fachowca” kończy 8 lat! I to nie są, jak w przypadku papierowej wersji „Playboya”, jego ostatnie urodziny. My się nie zamykamy, nie zwijamy, a wręcz przeciwnie! W 2020 roku nadal będziemy z Wami, blisko Waszego życia i pracy. I liczymy na Wasze wsparcie w tworzeniu pisma i opiniowaniu.

W tym numerze jak zawsze znajdziecie fachową wiedzę i porady – na temat szybkosprawnych SMS-ów, malowania i gruntowania przed malowaniem czy chociażby impregnatów z oferty ATLASA. Koniecznie do przeczytania i zapamiętania. A dla rozrywki – święta widziane męskim okiem na stronach 44-45 oraz rewelacyjne hobby Radka Dąbrowskiego, opisane na stronach 40-42.

Milej lektury w świąteczny czas!

Na koniec tego roku – poniżej – małe podsumowanie 8 lat naszego istnienia.

Redaktor naczelna

Anna Durajska

Największa gazeta dla wykonawców w branży budowlanej

377 400

KG PAPIERU

tyle ważyło 37 wydań z 8 lat.
Zapełniłyby ok. 20 tirów!

8
LAT

wydajemy magazyn
„ATLAS fachowca”

50 000
WYKONAWCÓW

tylu wykonawców dostaje co kwartał
gazetę prosto do domu

37
WYDAŃ

Tyle było łącznie wydań
magazynu „ATLAS fachowca”

Ważne kontakty



Infolinia ATLAS (pomoc techniczna):
800 168 083 (od 8 do 16)

PROGRAM
FACHOWIEC
GRUPA ATLAS
www.programfachowiec.pl

Program Fachowiec – infolinia:
(61) 62 50 200 (od 9 do 17)

ATLAS FACHOWCA

Atlas fachowca (gazeta):
695 122 803 (Anna Durajska)

Lista doradców handlowych ATLAS:
www.atlas.com.pl (zakładka „Doradcy”)

ŚWIAT ATLASA

Świat ATLASA:
(42) 631 88 07 (Bartłomiej Durasik)

CERTYFIKOWANY
FACHOWIEC

Program Certyfikowany Fachowiec ATLAS:
(42) 631 89 85 (Izabela Pietruszka)

ATLAS
PARTNER

Lista Punktów Partnerskich ATLAS:
www.atlas.com.pl (zakładka „Gdzie kupić”)

wersja elektroniczna <https://swiatatlasa.com.pl/magazyn> ←



14

Jakie są sposoby na uniknięcie przebarwień na płytkach? Przeczytaj o zastosowaniu impregnatów do płytek.



26

Opisujemy zastosowanie gładzi ATLAS GTA na inwestycjach zarówno jako masy finiszowej, jak i masy „konstrukcyjnej”.

36

Program Fachowiec – dlaczego warto zapisać się do najlepszego programu lojalnościowego dla fachowców?



w numerze GRUDZIEŃ 2019

OD REDAKCJI

6 Boże Narodzenie

TEMAT NUMERU

8 Teoria i praktyka: Samorozlewne masy samopoziomujące ATLAS SMS

12 Moja przygoda z SMS 30

PORADNIK WYKONAWCY

14 Dlaczego warto impregnować płytki

20 Superporadnik: Malowanie w pytaniach i odpowiedziach

26 Mistrzowski duet: GTA i M-System na obiektach deweloperskich w Rzeszowie

32 GTA – opinie wykonawców

34 **Kupione dzisiaj.** Rekomendacje fachowców

36 Program Fachowiec. Najlepszy program lojalnościowy dla fachowców

MOJA FIRMA

38 Wypromuj swoją firmę na Facebooku cz. 2.

40 Kiedy praca staje się hobby

MĘSKIE SPRAWY

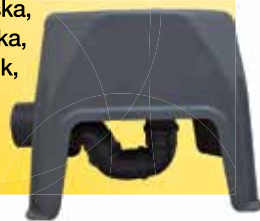
44 MacGwiazdek, czyli jak przetrwać święta

46 Wykreślanka

KTO WYGRAŁ PRZENOŚNE SEDESY

Zwycięzcy konkursu Wykreślanka z nr. 3/wrzesień 2019

Irena Ceglarek, Marzena Kaczorowska, Robert Królik, Agnieszka Krzyżowska, Paweł Możdżyński, Jarosław Ośliżłok, Krzysztof Smoleń, Marta Stefankiewicz, Joanna Szklarkowska, Paweł Szpigel.



ATLAS FACHOWCA

NAKLAD: 60 000 EGZ.

REDAKCJA „ATLAS FACHOWCA”

REDAKTOR NACZELNA: ANNA DURAJSKA

ZASTĘPCA: ANNA STOLAREK

ADRES: UL. KILIŃSKIEGO 2, 91-421 ŁÓDŹ

TELEFON: 42 631 89 28, 695 122 803

E-MAIL: REDAKCJA@ATLAS.COM.PL

KOLEGIUM MERYTORYCZNE:

WALDEMAR BOGUSZ, SEBASTIAN CZERNIK, MARIUSZ GARECKI, PIOTR IDZIKOWSKI, RADOŚŁAW KAŁOWSKI, PAWEŁ KARPINSKI, MACIEJ ROKIEL, KRZYSZTOF SZYSZKO, PRZEMYSŁAW ŚWIERCZ

ZDJĘCIA: SHUTTERSTOCK, MATERIAŁY PRASOWE

PROJEKT I REALIZACJA: WWW.AUDE.PL

Gazeta dystrybuowana jest bezpłatnie wśród aktywnych użytkowników Programu Fachowiec (przesyłających punkty) oraz uczestników szkoleń technologicznych ATLAS. Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruki i wykorzystanie materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów nadesłanych materiałów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i materiałów promocyjnych.

Jeśli chcesz otrzymywać gazetę, zarejestruj się w Programie Fachowiec albo zapisz się na szkolenia ATLAS.

UWAGA KONKURS

POMÓŻ ATLASOWI **KIBICOWAĆ KAMILOWI**



MOŻESZ WIĘCEJ



Nagroda główna:

Wyjazd na Puchar Świata do Zakopanego **dla 2 osób**



Pokaż, jak kibicujesz Kamilowi Stochowi -
wymyśl hasło, wierszyk, piosenkę
oraz dołącz filmik lub zdjęcie zagrzewające
do rywalizacji.



Wyślij na adres: konkurs@atlas.com.pl
Na zdjęciu lub filmie musi znajdować się
nowa koszulka z wizerunkiem
Kamila Stocha lub opakowanie
produktu GTA



Dla **10** najbardziej oryginalnych zgłoszeń bluzka z kolekcji Kamila Stocha!

Dla wszystkich kubek termiczny Kamila Stocha!

W zgłoszeniu mailowym Wykonawca powinien podać imię, nazwisko, telefon kontaktowy oraz nazwę punktu sprzedaży, w którym dowiedział się o konkursie i pozyskał koszulkę lub kupił GTA. Konkurs przeznaczony dla Wykonawców, regulamin znajduje się na stronie internetowej Organizatora oraz u przedstawiciela handlowego Atlas. Do wygrania zaproszenie dla 2 osób na Puchar Świata w Zakopanem i 2 noclegami w hotelu Nosalowy Dwór w terminie 24-26 stycznia. Termin przesyłania zgłoszeń 22.11.2019 - 7.01.2020

Wesołych życzy

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia redakcja magazynu „ATLAS fachowca” zaprosiła pracowników pionów: marketingu oraz rozwoju produktów i szkoleń do wspólnego zdjęcia na okładkę świątecznego numeru. W imieniu firmy ATLAS życzymy wszystkim Czytelnikom magazynu „ATLAS fachowca” Wesołych i Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszystkiego, co najlepsze w nadchodzącym Nowym Roku!

IZABELA PIETRUSZKA

Odpowiada za Program Certyfikacji Fachowców ATLAS

ANNA STOLAREK

Odpowiada za redakcję magazynu „ATLAS fachowca” oraz profil firmowy ATLAS na Facebooku

DOROTA WAKULAK

Kierownik ds. Programu Certyfikacji Fachowców ATLAS oraz szkoleniowców – doradców technicznych

OLGA KABAŁA

Zaangażowana w aktywności związane z Kamilem Stochem

AGATA JACAK

Wspiera doradców handlowych w ich codziennej pracy

DOMINIK PIETRASIK

Odpowiedzialny za Program Fachowiec ATLAS

JOANNA TOMASIK

Odpowiada za M-System

JOANNA GAŚOWSKA

Integruje bazy danych naszych klientów

BARTŁOMIEJ DURASIK

Odpowiada za portal Świat ATLASA oraz stronę www.atlas.com.pl

OSKAR SOLECKI

Dyrektor Działu Marketingu oraz Wsparcia Sprzedaży

ŁUKASZ KULCZYCKI

Dba o rozwój produktów i wspiera wiedzę redakcję magazynu

Świąt ATLAS

ADAM DROBCZYŃSKI

Dyrektor Działu Marketingu Handlowego (rynek tradycyjny i nowoczesny)

ANNA DURAJSKA

Redaktor naczelna magazynu „ATLAS fachowca”

MACIEJ ROKIEL

Kierownik wsparcia technicznego

BOGNA SPIS

Odpowiada za marketing handlowy na rynku tradycyjnym

MICHAŁ STĘPNIEWSKI

Odpowiada za wsparcie Działu Zakupów

ANNA BŁAŻAŁEK

Opiekuje się Punktami Partnerskimi ATLAS oraz platformą ATLAS Złoty

KLAUDIA PRÓCHNICKA

Wspiera pracę Działu Marketingu Handlowego

PATRYK WITCZAK

Odpowiada za marketing handlowy na rynku nowoczesnym

PAWEŁ KARPIŃSKI

Kierownik ds. Działu Rozwoju Produktów

KRZYSZTOF SZYSZKO

Dba o rozwój produktów i wspiera wiedzę redakcję magazynu

GRAŻYNA KOŹMIŃSKA

Odpowiada za produkty do ociepleń

DOMINIKA SUMISŁAWSKA-SUBKO

Kierownik ds. marketingu produktowego

ALEKSANDRA WIETECH-ROBIK

Odpowiada za Plus S2Hydro oraz produkty do hydroizolacji i grunty

MAGDALENA MRÓZ

Odpowiada za grupę produktów ceramicznych: kleje, fugi, impregnaty i środki czyszczące

PAULA SYTY

Kierownik ds. zakupu materiałów reklamowych i kreacji

WIOLETTA WILISZ

Kierownik ds. marketingu handlowego

Samorozlewne masy sa

TEORIA I PRAKTYKA

ATLAS

Do czego można używać SMS 15 i SMS 30? W jakich przypadkach się najlepiej sprawdzają? Czym się charakteryzują? Jaką mają największą przewagę w stosunku do konkurencji?

autor: **MARIUSZ GARECKI, KRZYSZTOF SZYSZKO, Grupa ATLAS**

Co to są masy samopoziomujące?

Masy samopoziomujące to warstwa wygładzająca znajdująca się pod **posadzką** bezpośrednio na podkładzie.

Masy samopoziomujące są przeznaczone głównie **do wyrównania powierzchni podkładów lub zróżnicowania ich poziomów** w zależności od ostatecznie stosowanych materiałów posadzkowych. Typowym przykładem wymagającym takiego zróżnicowania poziomów może być łączenie różnych typów posadzek, np. par-

posadzka

Jest bardzo istotnym elementem **podłogi**, stanowiącym jej ostateczną warstwę użytkową.

kietu (grubość 22 mm) i płytki gresowej (grubość 6 mm) lub odwrotnie: paneli podłogowych (5 mm + mata) i płytki gresowej tarasowej (20 mm).

Masy samopoziomujące mają również za zadanie **nadanie równości i gładkości podkładowi**, co jest wymagane np. w przypadku pasadzek z cienkowarstwowych wykładzin dywanowych, paneli korkowych lub wykładzin winylowych. W ich przypadku każda nierówność podkładu będzie wyczuwalna, często też widoczna. Równość podkładu stanowi również bez-

podłoga

Stanowi element wykończenia przegrody poziomej budynku (najczęściej stropu), nadający jej wymagane cechy użytkowe i estetyczne. Oparcie dla konstrukcji podłogi to podłoże – poziomy element konstrukcji budynku: strop lub podłoże ułożone na gruncie.



mopoziomujące

SMS

względny wymóg w przypadku wszelkich posadzek pływających z paneli podłogowych, które składa się luźno na podłodze. Tu nie możemy robić korekt, co jest możliwe w przypadku np. płytek ceramicznych klejonych na zaprawach klejących.

Masy samopoziomujące **przejmują obciążenia użytkowe** z posadzki i dopiero dalej przekazują je na podkład. Obciążenia te wcale nie muszą być duże co do wartości – wyobraźmy sobie przestrzeń biurową wyposażoną w fotele na kółkach. Podkład o niskiej wytrzymałości zostanie w ciągu kilku miesięcy zniszczony przy tego typu eksploatacji. Dlatego samopoziomujące masy posadzkowe muszą charakteryzować się również wysoką wytrzymałością, dostosowaną do różnego typu obciążeń eksploatacyjnych podłóg, których element stanowią.

ATLAS SMS 15 i SMS 30

W ofercie ATLASA są dwa produkty przeznaczone do tego typu zastosowań, które idealnie wyrównują podkłady, tworząc równą, gładką i spoziomowaną płaszczyznę, i nadają się jako podkład praktycznie pod każdy rodzaj posadzki.

Tymi produktami są SMS-y, czyli ATLAS SMS 15 i ATLAS SMS 30.

WYSOKA WYTRZYMAŁOŚĆ NA ŚCISKANIE I ZGINANIE

→ **ATLAS SMS 15** – wytrzymałość na ściskanie – 25 MPa, wytrzymałość na zginanie – 7 MPa,

→ **ATLAS SMS 30** – wytrzymałość na ściskanie – 30 MPa, wytrzymałość na zginanie – 7 MPa.

Warto przypomnieć, że wymagania stawiane masom samopoziomującym wylewanym pod parkiety to: ściskanie – min. 25 MPa i zginanie – min. 6 MPa.

ZAKRES GRUBOŚCI

Oba produkty różnią się zakresem grubości warstwy:

→ **SMS 15 ma zakres 1–15 mm,**

→ **SMS 30 ma zakres 3–30 mm.**

Te minimalne grubości warstw determinują pewne zastosowania idealne dla np. SMS 15. Zatarte „na ostro” podkłady z tradycyjnych zapraw cementowych wymagają niekiedy tylko wygładzenia, tak aby zamknąć przestrzeń pomiędzy ziarnami kruszywa. Ten 1 mm, od którego zaczynamy stosować SMS 15 w połączeniu z bardzo dobrą rozlewnością, szczególnie predysponuje tę masę do zastosowania pod wykładziny winylowe (np. typu Tarkett), jak również pod panele korkowe, panele PCV i wykładziny dywanowe.

Szerszy zakres grubości warstwy SMS 30 (3–30 mm) doceniany jest przez wykonawców szczególnie w pracach remontowych. Masa ta idealnie nadaje się do wyrównywania istniejących podłoży pod nowe posadzki – nosi nawet przydomek doskonałego „podkładu renowacyjnego”.

SZYBKOSPRAWNOŚĆ

Oba SMS-y to produkty szybkosprawne. Ale obecnie możemy pochwalić się bardzo precyzyjnie zdefiniowanymi parametrami technicznymi, które pozwolą wykonawcom na skrócenie wymaganych przerw technologicznych, zatem na szybsze prowadzenie prac.

Wielu z was decyduje się bowiem – przy cienkiej warstwie masy SMS 15 – na ułożenie nieprzepuszczalnych dla wilgoci wykładzin PCV już po 24 godzinach. Jak mają się takie praktyki wykonawcze do realnych parametrów cechujących te produkty?

O tym, po jakim czasie można przystąpić do prac wykończeniowych, decyduje →

IDEALNY POD
WYKŁADZINY

**SMS
15**

**SZYBKOSPRAWNY
SAMOPOZIOMUJĄCY
PODKŁAD PODŁOGOWY**

również pod parkiety i płytki



- grubość warstwy 1-15 mm
- ruch pieszy już po 4 godzinach
- układanie płytek po 24 godzinach
- układanie parkietu/wykładziny już po 7 dniach

→ wilgotność podkładu, która jest często powiązana z jego grubością. Logiczna jest zależność: im grubsza warstwa masy samopoziomującej, tym dłuższy czas jej wysychania.

Różne są wymagania minimalnej wilgotności samopoziomujących mas cementowych w zależności od rodzaju posadzki.

Przyjmuje się, że wilgotność podkładów cementowych pod:

→ **okładziny z płytek ceramicznych lub kamiennych nie może przekraczać 4%,**

→ **pod parkiety, posadzki z desek i paneli, wykładziny PCV może wynosić maks. 2%.**

Wyniki badań tempa utraty wilgotności dla mas SMS 15 oraz SMS 30 w warunkach stabilnych (temperatura: +20°C, wilgotność względna powietrza: 55%) przy zróżnicowanej grubości warstw wskazują, że nasze produkty stać na więcej – pozwalają one na jeszcze szybsze układanie posadzek w stosunku do powyższych praktyk.

Jak przygotować trudne podłoże pod masę samopoziomującą?

Wymagania, jakie stawiamy podłożom pod SMS-y zapisane w Kartach technicznych, brzmią następująco: „**podłoże powinno być stabilne, nośne, powierzchniowo suche**”.

W przypadku nowego budownictwa, kiedy układamy SMS-y na podkładach wykonanych z suchych mieszanek oferowanych przez producentów lub na podkładach wykonanych z betonów towarowych, ze spełnieniem tych warunków z reguły nie ma problemów, chociaż, niestety, zdarzają się wyjątki. Problemy z przygotowaniem podłoża najczęściej występują w czasie prac remontowych. Co należy zrobić, gdy mamy do czynienia z podłożem pyłącym lub wyraźnie powierzchniowo osłabionym – o niskiej wytrzymałości?

PODŁOŻA MINERALNE PYŁĄCE, MOCNO NASIĄKLIWE

Wzmocnienie polega na zastosowaniu odpowiedniego preparatu gruntującego,

np. na dwukrotnym gruntowaniu emulsją ATLAS Uni-Grunt. W przypadku mocno pyłących podłoży zaleca się zastosowanie Uni-Gruntu PLUS. Jest to drobnocząsteczkowa dyspersja żywic polimerowych wnikających głęboko w warstwę podkładu nawet na kilkadziesiąt milimetrów.

PODŁOŻA MOCNE, ALE Z WYRAŹNYMI SPĘKANIAMI

Naprawa niewielkich, incydentalnych rys po ich rozkuciu, wykonanie uzupełnień podłoża polega na zsyciu podkładu zaprawą montażową ATLAS Monter T-15.

Większe zarysowania podkładów najczęściej naprawia się przy użyciu żywic epoksydowych. W swoich rozwiązaniach rekomendujemy do tego celu żywicę epoksydową Chemiks (wchodzącą w skład Grupy ATLAS) Epolis P-WSL3.

Dodatkowo szerokie rysy nacina się w poprzek na głębokość 1 cm i w tym miejscu układa się dodatkowe zbrojenie w postaci dostępnych na rynku specjalnych stalowych blaszek przeznaczonych do tego typu prac. →



Jeszcze szybsza praca!!!

SPRAWDŹ!

SMS 30



CZAS, PO KTÓRYM MOŻNA KLEIĆ:



po 18 godz.

PRZY GRUBOŚCI do 5 mm



po 48 godz.

PRZY GRUBOŚCI do 10 mm



po 72 godz.

PRZY GRUBOŚCI do 20 mm

CZAS, PO KTÓRYM MOŻNA KLEIĆ:



po 24 godz.

PRZY GRUBOŚCI do 5 mm



po 4 dniach

PRZY GRUBOŚCI do 10 mm



po 5 dniach

PRZY GRUBOŚCI do 20 mm

CZAS, PO KTÓRYM MOŻNA KLEIĆ:



po 8 godz.

w pełnym zakresie grubości



po 12 godz.

przy grubości warstwy do 5 mm



po 24 godz.

(przypominamy minimalną grubość SMS pod parkiet to 3 mm)



po 24 godz.

przy grubości warstwy powyżej 5 mm

BŁĘDY WYKONAWCZE

Zła ocena stanu podłoża

Prawidłowa ocena stanu technicznego podłoża pod masy samopoziomujące jest podstawą do bezpiecznego i długotrwałego użytkowania podłogi. Zwracamy na to Waszą szczególną uwagę – nie warto ryzykować! Nie masz pewności – skontaktuj się z przedstawicielem technicznym lub szkoleniowcem – doradcą technicznym ATLASA*. Przedstawiamy dwa, w naszej ocenie, ciekawe przykłady aplikacji wylewki samopoziomującej SMS na nieprawidłowo zdiagnozowanych podłożach. Potraktujcie je jako zachętę do podejmowania działań wspólnie z firmą ATLAS, zanim podejmiecie się prac w trudnych przypadkach.

PRZYKŁAD 1.

Podłoga na gruncie niemającym sprawnej hydroizolacji. Po aplikacji i związaniu masy samopoziomującej zaczęły pojawiać się rysy. Krawędzie rys nie były na jednym poziomie. Różnica poziomów wynosiła 0,5 i więcej milimetrów.



W celu sprawdzenia parametrów masy samopoziomującej wykonano badania twardości podkładu rysikiem Ri-Re oraz pomiar adhezji warstwy masy samopoziomującej do podkładu (metoda pull-off).



Wyniki obu pomiarów z podkładu były prawidłowe. Dopiero przy badaniu wilgotności podłoża odkryto przyczynę uszkodzeń. Wylewka, na której ułożono masę samopoziomującą, była nadmiernie zawilgocona (po wykonaniu odkrywki stwierdzono brak izolacji poziomej), co powodowało pękanie masy, pomimo że osiągnęła ona już zakładane parametry techniczne.

PRZYKŁAD 2.

Masa samopoziomująca zaczęła pękać po ok. pół roku użytkowania posadzki. Została ułożona na starej wylewce na stropie, grubowarstwowo. Na masie samopoziomującej nałożono warstwę finalną z żywicy epoksydowej. W trakcie badań stwierdzono prawidłową przywieralność masy samopoziomującej do starego podkładu. Na rysie wykonano głęboki odwiert rdzeniowy aż do górnej powierzchni stropu. Oględziny rdzenia pozwoliły stwierdzić, że pęknięcie wystąpiło na istniejącej wcześniej rysie w starym podkładzie.



Jaka była przyczyna występowania rys po tak długim czasie? Należy odrzucić tezę o występowaniu po takim czasie skurczu hydratacyjnego jako przyczyny pęknięcia. Co zatem mogło się zdarzyć? Przyczyny często składają się w całość, nie występują z reguły pojedynczo. Okazało się, że podłoga w starej kamienicy oparta jest na stropie gęstożebrowym typu Ackerman. Wykonany przed wielu laty grubowarstwowy podkład spowodował zapewne pierwsze ugięcie się stropu i powstanie zarysowań. Obecnie dołożono dalsze kilka centymetrów obciążenia (średnio ok. 50 kg/m²) przy dużej rozpiętości belek. Spowodowało to kolejne ugięcie się stropu i w efekcie przeniesienie rys na masę samopoziomującą. Dlaczego po kilku miesiącach? Dalszym ugięciom stawiał opór stary podkład. W trakcie normalnej eksploatacji ulegał on stopniowo skruszeniu, dlatego rysy na posadzce pojawiły się dopiero po takim czasie i miały gwałtowny charakter (domownicy słyszeli trzask pękającego podkładu nawet w nocy).

Przyznacie, że takie przypadki zdecydowanie łatwiej analizuje się po fakcie niż przed. Stanowią one przykład, jak ważne jest właściwe rozpoznanie podłoża przed podjęciem prac. Uda się wówczas uniknąć wielu podobnych problemów. Pamiętajcie, że nawet najlepszy produkt nie zawsze jest w stanie się obronić.

*lista kontaktów na www.atlas.com.pl (zakładka DORADCA)

→ **PODŁOŻA GŁADKIE O OBNIŻONEJ PRZYCZEPNOŚCI, NIENASIĄKLIWE**

W przypadku układania SMS-ów na tym typie podłoża, często zwłaszcza przy pracach remontowych, zachodzi konieczność wylania SMS-a pod wykładziny na istniejącym lastryko. W takich przypadkach konieczne jest zastosowanie gruntu kontaktowego – w tym wypadku **ATLAS Ultragrunt**.

Produkt ten stanowi specjalistyczną dyspersję żywic polimerowych o dużej lepkości z dodatkiem wypełniaczy kwarcowych. Zaletą Ultragruntu jest jego szybkość – po zagruntowaniu podłoża możemy aplikować SMS-y już po 4 godzinach.

W naszych produktach stawiamy nie tylko na jakość, wysokie parametry wytrzymałościowe i aplikacyjne. Ważny dla nas, zwłaszcza w obecnych realiach rynkowych, jest również czas wykonawców. Nikt im nie płaci za przerwy technologiczne, otrzymują zapłatę tylko za faktycznie wykonane prace. Tworząc nasze produkty, mamy również na uwadze ten ważny parametr – szybkość pracy z produktem.



ATLAS ULTRAGRUNT

- **wysoka przyczepność**
- **na podłoża nienasiąkliwe: beton, lastryko, płytki, płyty OSB**
- **pod kleje i masy samopoziomujące**
- **szybkoschnący – dalsze prace po 4 godz.**



NETTO*	
Cena cennikowa:	75 zł (5 kg)
Punkty w Programie Fachowiec:	8 pkt (5 kg)

* Cena cennikowa netto może różnić się od ceny (brutto) ze względu na rabaty, upusty i VAT.

Moja przygoda

WYKONAWCA PREZENTUJE



PAWEŁ ZALEWSKI

CERTYFIKOWANY FACHOWIEC

W ciągu dwóch dni przetestowałem SMS 30 w dwóch pomieszczeniach o różnych kształtach. Celem było sprawdzenie, jak produkt radzi sobie ze schnięciem. I co zrobić, aby uniknąć spękań.



Na pierwszy ogień poszedł pokój nr 3. Docelowo będą w nim panele, stąd mniejsza staranność o przygotowanie podłoża, oraz łazienka do podrównania – około 17 m² do około 2 cm, kilkanaście worków. Początek prac o godz. 8, wejście na powierzchnię około godz. 11.



Drugi dzień – przedpokój o podobnej powierzchni jak pokój dzień wcześniej – około 13 m², choć problematyczny kształt, ale kilka worków mniej. Początek pracy również około 8, a wejście po 11.

W obu przypadkach mieszanie, lanie, odpychanie, mycie narzędzi i wycinanie punktów zajęło **około 45 minut**. Prace przeprowadzały **dwie osoby, używając czterech wiader**, na bieżąco opróżnianych w odpowiedniej kolejności z drugim przemieszaniem, oplukiwanych kolejnymi porcjami wody przed zasypem produktu.

z SMS 30

Woda odmierza-
na na dwie
porcje
specjalnie
przygo-
towanym
wiaderkiem
z nacięcia-
mi granicy
dozowania
wody.



3



Materiał wylewany pasami z łączeniem pól i odpowietrzaniem **wałkiem o wysokich kolcach**. Poziom uzyskany z dokładnością do 1 mm, po pierwszym wejściu pousuwa-
ne zaschnięte gluty, taśmy i listwy dyla-
tacyjne oraz odkurzanie. Na koniec dnia
całość była zroszona wodą, choć to już
było zapewne mało potrzebne.

4



Największym problemem okazało się połączenie pól 2 i 5 w przedpokoju, gdzie pole 2 już wyraźnie naskórkowało – poprzez **tepowanie** udało się pola całkiem udanie połączyć. Przy przedpokoju całkiem nieźle się uwijałimy. Generalnie całość poszła książkowo, podczas schnięcia ujawniły się granice łączonych pól, ale nic nie popękało – nawet po tygodniu od wylania masy.



5



Przedpokój, mimo kilku wor-
ków mniej do wylania, okazał
się dużo bardziej wymagający
z powodu kształtu i niby „tyl-
ko” kilku procent wilgotności
mniej niż dnia poprzedniego.
Szczepnie powiedziawszy,
od kiedy zacząłem z więk-
szą starannością patrzeć
na wskazania takich przyrzą-
dów jak wilgotnościomierze,
liczba problemów w pracy
z różnymi produktami znacz-
nie się zmniejszyła. Można?
Można... :)

Co ułatwia pracę z SMS-em?



Klejone repery do kontrolowania
grubości wylewanej zaprawy SMS.

WIADRO

do kupienia w wybranych punktach handlowych



Cena cennikowa netto: 22 zł

Dlaczego warto

IMPREGNO PŁYTKI

Skąd się biorą przebarwienia na płytkach? Od czego to zależy? Czy można ich uniknąć? Tak. Stosując na przykład impregnaty do płytek.

autor: **MAGDALENA MRÓZ, Grupa ATLAS**

W przypadku remontów łazienek i kuchni ostatnim szlifem jest położenie fugi, której zadaniem jest podkreślenie piękna wybranej przez inwestora okładziny. Czasem jest to fuga o zbliżonym do płytek kolorze, a czasem kontrastująca, np. ciemnoszara do jasnych płytek. W przypadku wyboru koloru kontrastującego aplikacja fugi może spowodować niejednorodne odbarwienia płytek wzdłuż krawędzi, w miejscu, gdzie powierzchnia płytki miała kontakt z fugą podczas aplikacji.

Przebarwienia płytki

Jeśli okładzina będzie bardzo chłonna, np. cotto, klinkier, płytki, gres polerowany, kamień naturalny, to zestawienie jej z ciemną fugą może zaowocować nieestetycznym przebarwieniem powierzchni, tak jak widać to na zamieszczonych zdjęciach z inwestycji, gdzie pojawił się taki problem. Na fugowanej okładzinie wystąpiły ciemniejsze zacieki i przebarwienia, których nie da się wyczyścić. Jest to, niestety, nic innego jak ciemny pigment będący składnikiem fugi, który wniknął w strukturę płytki i tym samym zniszczył efekt końcowy, na którym zależy zarówno wykonawcy, jak i inwestorowi.

Jak uniknąć przebarwień?

Najprostszym sposobem jest **impregnacja powierzchni okładziny** przed rozpoczęciem fugowania. Jest to prosty sposób, który



Jasne płytki gresowe i fuga cementowa w kolorze ciemnoszarym. Wyraźnie widać miejsca, gdzie spoina wniknęła w płytkę.

warto zastosować, by nie mieć problemów z opisanymi przebarwieniami. Wystarczy dobrać impregnat odpowiedni do okładziny i zaaplikować go w zależności od chłonności okładziny – jeden lub dwa razy na dzień przed planowanym fugowaniem. Impregnowanie z wyprzedzeniem daje czas, aby preparat mógł wniknąć w powierzchnię płytek i ostatecznie dobrze ją zabezpieczyć.

Jaki impregnat wybrać?

Na rynku istnieje wiele impregnatów o różnych funkcjach, które są przeznaczone do konkretnego rodzaju okładzin. Chodzi przede wszystkim o zabezpieczenie płytki przed zabrudzeniem pigmentem z fugi cementowej, zatem wszelkiego typu impregnaty specjalistyczne, które występują na rynku, w celu zmiany

WAĆ



wyglądu okładziny lub zintensyfikowania jej koloru wydają się nieodpowiednie.

Powierzchnię płytki najlepiej zabezpieczyć impregnatem, który nie tylko ochroni powierzchnię okładziny, ale również wniknie głęboko w jej strukturę i nie pozwoli na przedostanie się pigmentu głębiej i niszczenie tym samym płytki. Najlepsze są w tym przypadku **impregnaty na bazie rozpuszczalników organicznych** – używane do powierzchni z kamienia naturalnego, gresów polerowanych, dekorów z gipsu i cementu lub klinkieru. Te impregnaty są skuteczne; dzięki rozpuszczalnikom wsiąkają w strukturę i zabezpieczają okładzinę w całym przekroju. Ich plusem jest to, że można je stosować zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz.

Co warto wiedzieć o impregnatach



- ✓ Impregnaty – niezależnie od tego, do jakiej powierzchni są przeznaczone – są bardzo łatwe do nanoszenia, gotowe do użycia bez rozcieńczania.
- ✓ Mogą być używane po odpyleniu i odtłuszczeniu powierzchni. Na dużych powierzchniach impregnat dobrze zaaplikować pędzlem lub wałkiem, tak aby dokładnie pokryć całą powierzchnię.
- ✓ Ważne jest, aby zaraz po naniesieniu impregnatu jego nadmiar z powierzchni zebrać suchą ściereczką, dzięki czemu nie powstaną plamy i zacieki.
- ✓ Kiedy impregnujemy tylko fugi, najlepsze efekty daje użycie niewielkiego pędzla, którym preparat nanosi się bezpośrednio na fugę. Dzięki temu nie ma strat materiału, a cała praca wykonana jest z maksymalną dokładnością, co gwarantuje najwyższy stopień ochrony.
- ✓ Impregnat zwykle wysycha w ciągu od 2 do 6 godzin, jeśli są zachowane prawidłowe warunki nanoszenia.
- ✓ Pełną ochronę uzyskuje się, w zależności od preparatu, w ciągu od 12 do 48 godzin, ale już po wyschnięciu można nanosić inne preparaty lub kolejne warstwy impregnatu.



TEST IMPREGNACJI

Sprawdzaliśmy impregnat na chłonnej płytce gresowej

Postanowiliśmy zrobić próby, podczas których pokazaliśmy, jak działa tego typu produkt. Przetestowaliśmy go na chłonnej płytce gresowej **ATLAS Impregnat do Kamienia Naturalnego i Gresu**. Żeby nie było wątpliwości, zastosowaliśmy (po przyklejaniu płytek) fugi trzech najpopularniejszych na rynku marek. Na powierzchnię niezaimpregnowanego gresu polerowanego nałożyliśmy ciemne fugi cementowe i pozostawiliśmy **na zaledwie 5 minut**. Następnie umyliśmy powierzchnię czystą wodą. Eksperyment potwierdził, że

ciemne fugi cementowe, niezależnie od marki, pozostawione na niezaimpregnowanej powierzchni „pozostaną na niej na zawsze”. Na zdjęciach widać plamy i zacieki po ciemnej fudze na chłonnej płytce gresowej.

Ten sam eksperyment powtórzyliśmy na zaimpregnowanej 12 godzin wcześniej chłonnej płytce gresowej. Podobnie jak poprzednio zostawiliśmy na niej ciemne fugi cementowe na ok. 5 minut i zmyliśmy je czystą wodą. Efekt widoczny gołym okiem – płytka pozostaje czysta.

ATLAS IMPREGNAT DO KAMIENIA NATURALNEGO I GRESU

- ✓ tworzy skuteczną barierę przed zabrudzeniami z ciemnych fug cementowych oraz plamami z wosku, tłuszczu, herbaty, wina, kawy
- ✓ nie zmienia pierwotnego wyglądu, koloru i połysku
- ✓ gwarantuje długotrwałą, niezmienioną wygląd powierzchni



PŁYTKA BEZ IMPREGNATU



Wszystkie fugi, które zostały nałożone na niezaimpregnowaną powierzchnię, zostawiły nieestetyczne ślady.

PŁYTKA Z IMPREGNATEM



Płytką zabezpieczoną impregnatem nie chłonie tak zabrudzeń i tym samym ciemnego pigmentu; ostatecznie pozostaje czysta i estetyczna.

WNIOSKI

- 1 Impregnacja przed fugowaniem jest niezwykle ważna i widać, jak bardzo takie działanie może wpłynąć na efekt końcowy pracy wykonawcy.
- 2 Zawsze należy wykonać próbną aplikację fugi na płytce w miejscach mniej widocznych, aby sprawdzić, czy płytka nie wchłania ciemnego pigmentu fugi.
- 3 Test potwierdził dobrą skuteczność ATLAS IMPREGNAT DO KAMIENIA NATURALNEGO I GRESU.

Impregnaty ATLAS

Impregnaty na bazie rozpuszczalników organicznych

Działanie impregnatów widać również na zdjęciu zaimpregnowanej powierzchni, gdzie pokazujemy, jak zachowuje się ciecz na powierzchni zaimpregnowanej i niezaimpregnowanej na bloczku z bardzo chłonnej zaprawy mineralnej, opracowanym specjalnie do testowania skuteczności impregnatu.



Bloczek gipsowo-cementowy niezaimpregnowany.

Bloczek gipsowo-cementowy zaimpregnowany.

IMPREGNAT DO DEKORÓW Z GIPSU I CEMENTU

- ✓ chroni przed zabrudzeniami użytkowymi z tłuszczu, herbaty, kawy, wina
- ✓ umożliwia intensywne czyszczenie zaimpregnowanej powierzchni
- ✓ gwarantuje długotrwałą, niezmienioną wygląd okładziny



Powierzchniowe impregnaty akrylowe

Na powierzchni okładziny tworzą cienki, satynowy film, który zabezpiecza jej powierzchnię. Rekomendowane są na powierzchni wewnątrz pomieszczeń i na powierzchni chłonne.



IMPREGNAT DO FUG I PŁYTEK

- ✓ tworzy mikropowłokę chroniącą przed wnikaniem zanieczyszczeń
- ✓ ułatwia utrzymanie powierzchni w czystości
- ✓ nadaje okładzinie połysk



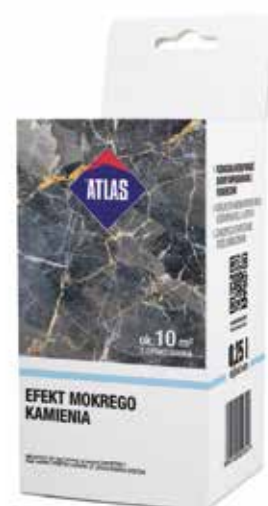
Specjalistyczne impregnaty pogłębiające kolor

Nadają głęboką barwę powierzchni, uwypuklają piękno kamieni naturalnych, na których np. wszystkie „żyłki” stają się bardziej widoczne.



ATLAS EFEKT MOKREGO KAMienia

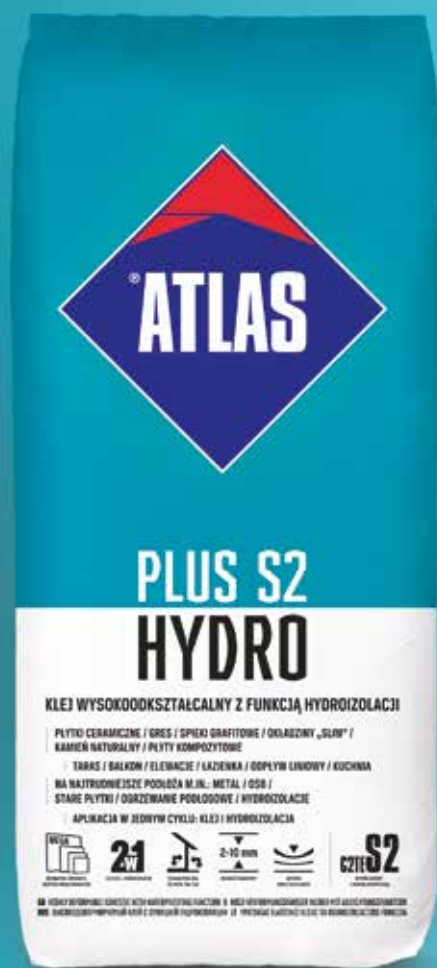
- ✓ wzmacnia intensywność barwy impregnowanej powierzchni
- ✓ idealny do kamienia naturalnego, kostki brukowej i lastryka
- ✓ zabezpiecza powierzchnie przed zabrudzeniami



INNOWACYJNA
RECEPTURA

PLUS S2 HYDRO

1 PRODUKT 2 FUNKCJE 3 TECHNOLOGIE



Plus S2
Hydro

Vs

Hydroizolacja
typu średniego + klej



⟨ Długość
przerw
technicznych ⟩



⟨ Ilość
wykonywanych
kroków ⟩



⟨ Cena m²
przy pracy
na balkonie ⟩



*Średnia cena brutto

WYSOKOODKSZTAŁCALNY KLEJ S2 Z FUNKCJĄ HYDROIZOLACJI



MOŻESZ WIĘCEJ



TRUDNE PODŁOŻA

Plus S2 Hydro jest doskonały do użycia w halach generatorów i pompowniach, narażonych na występowanie drgań mechanicznych



TARASY I BALKONY

2w1 Klej z funkcją hydroizolacji. Spełniający dwie normy EN 12004 i 14891. Posiadający wysoką odporność na szok termiczny.



EKSTREMALNE WARUNKI TECHNOLOGICZNE

Idealny do miejsc w których występuje wysoka temperatura i wilgotność oraz długotrwałe oddziaływanie wody pod ciśnieniem lub para wodna.



WKLEJANIE OKŁADZIN WIELKOFORMATOWYCH

Wydłużony czas otwarty, pozwala nałożyć klej na dużą powierzchnię płytki, jej transport i korektę.

**SUPER
PORADNIK**

MALOW

w pytaniach i odp

W naszym poradniku odpowiadamy na pytania dotyczące używania gruntu i farby gruntującej oraz czy warto wybierać specjalne farby do kuchni lub łazienki. Opisujemy również, w jakich warunkach najlepiej prowadzić prace malarskie.



Kiedy stosujemy gr

Przygotowanie podłoża to jedna z najważniejszych czynności w procesie malowania. Dobór odpowiedniego środka może mieć wpływ na powłokę finalną.

Grunty do ścian i farby gruntujące mają spełnić podobne zadania – zmniejszyć i ujednolicić chłonność podłoża oraz zwiększyć pośrednio przyczepność. W uproszczeniu – grunty mają poprawić warunki aplikacji farby nawierzchniowej i zagwarantować trwałość powłoki malarskiej.



ANIE owiedziach

unt, a kiedy farbę gruntującą?

RÓŻNICE POMIĘDZY GRUNTEM A FARBĄ PODKŁADOWĄ

Grunty dyspersyjne

to najczęściej wodna zawiesina spoiwa akrylowego. Może być gotowa do użycia, często także spotyka się koncentraty, które należy przed aplikacją odpowiednio rozcieńczyć. Grunty doskonale sprawdzają się na silnie chłonnych podłożach, takich jak np. gładzie gipsowe, tynki gipsowe, cementowe i cementowo-wapienne, bloczki z betonu komórkowego. Nałożenie warstwy gruntu na tego typu powierzchni jest konieczne, ponieważ chłonne podłoża sprawiają problem z prawidłowym rozprawdzeniem farby, powodując jej podsychnanie jeszcze w trakcie malowania. Grunty nie tworzą widocznej warstwy, wchłaniając się i wiążąc w podłożu.

Farby podkładowe

tworzą wyraźne powłoki. Nie są tak dobrze kryjące jak farba nawierzchniowa, jednak dzięki użyciu nieco innych wypełniaczy lekko wyrównują różne rodzaje podłoży, np. połączenia płyt g-k czy połączenia płyt g-k z innym podłożem. Sprawdzone produktem o tym zastosowaniu jest Farba podkładowa ATLAS, która ułatwia malowanie ze względu na ujednolicenie chłonności podłoża i zniwelowanie wpływu faktury czy koloru podłoża na efekt końcowy. Można ją nakładać zarówno ręcznie, jak i mechanicznie. Farby podkładowe sprawdzają się na powierzchniach nienasiąkliwych, w tym na istniejących powłokach malarskich czy na powierzchniach dobrze związanych tynków maszynowych.

WAŻNE!

Gruntowanie gładzi przed malowaniem

Podłoża gipsowe należy gruntować przed malowaniem. Można to wykonać farbą podkładową lub gruntami przeznaczonymi do gruntowania (np. z oferty ATLAS rozcieńczony Uni-Grunt, Gruntownik). Aby uniknąć smug i zacieków, najlepiej robić to wałkiem, dzięki któremu uzyskamy najbardziej równomierną powierzchnię.

ELASTYCZNA
I DOSKONALE
KRYJĄCA

**FARBA
PRO**

ŚNIEŻNOBIAŁA,
SATYNOWA

- matowa, idealna do malowania natryskowego - nie wyblyszczają się
- bardzo wysoka odporność na szorowanie
- tiksotropowa - łatwo rozprowadza się na podłożu i nie skapuje z narzędzi



NOWY WYMIAR BIELI

www.atlas.com.pl



Co robić podczas malowania, żeby nie było śladów po wałku lub pędzlu?

Podczas prac malarskich powinniśmy zwrócić uwagę na warunki, w jakich je prowadzimy. Optymalna temperatura do malowania to 20°C i wilgotność maks. 80%. Znaczne przekroczenie tych warunków może powodować powstawanie smug.

Przyczyny powstawania smug:

- zbyt wysoka temperatura w pomieszczeniach,
- zbyt niska wilgotność,
- zbyt gęsta lub rzadka farba,
- zbyt chłonne lub niechłonne, np. przegruntowane, podłoże,
- zły dobór narzędzia, np. za długie włosie wałka,
- zużyte narzędzia malarskie,
- zbyt twarde włosie pędzla lub nieodpowiednio dobrane do rodzaju farby.

Wiele prac malarskich jest wykonywanych w okresach, kiedy optymalne warunki mogą

zostać zaburzone, np. zimą, kiedy pomieszczenia są ogrzewane i wilgotność znacznie się obniża. Warto wtedy dolać do farby wody w ilościach wskazanych przez producenta, np. 5%, co powinno natychmiast poprawić rozlewność na podłożu. Dobrym rozwiązaniem jest także użycie wspomnianych farb podkładowych. Na takim podłożu nawet w mniej stabilnych warunkach farba dobrze się rozłoży, tworząc równą powłokę.

Jak widać, dużo czynników może wpływać na złą rozlewność farb. Prace malarskie najczęściej są ostatnie w pomieszczeniach. Na ostateczny wygląd będą miały wpływ wszystkie poprzednio wykonywane czynności, np. nakładanie gładzi, gruntowanie. Warto więc poświęcić nieco uwagi na określenie, a potem utrzymanie optymalnych warunków.



Dbajmy o narzędzia

Przy obecnie dużej dostępności narzędzi nie dbamy o ich czystość, a jest ona niezwykle ważna. Szczególnie przy malowaniu, gdzie oczekiwana jest wysoka jakość, np. przy farbach satynowych. Powinniśmy także dostosować narzędzie do podłoża i rodzaju farby. Producenci narzędzi malarskich opisują rodzaj i długość włosa oraz jego przeznaczenie. Nie powinno się stosować jednego typu wałka do tych samych podłoży, np. wałków elewacyjnych do malowania płyt g-k. Podobnie będzie w przypadku pędzli.



Niezagruntowane podłoże

Zdjęcie pokazuje powłoki dwóch białych farb emulsyjnych wymalowane na zagruntowanej jednokrotnie gładzi (kolor beżowy). Po wyschnięciu powłok do ich powierzchni w kilku miejscach przyklejona została taśma malarska. Oderwanie taśmy wykazało niejednakową przyczepność obu farb do podłoża (przygotowanego przecież tak samo) – po prawej. Farba, która „wytrzymała”, to tania matowa emulsja, natomiast oderwała się powłoka znacznie droższej farby lateksowej. Przyczyny mogą być różne: z jednej strony – niejednakowa przyczepność taśmy malarskiej do obu powłok (farba lateksowa daje powłoki bardziej gładkie, do których mocniej przylega taśma), z drugiej strony – zdolność wnikania tańszej, rzadszej farby w podłoże (a przez to lepsza do niego przyczepność). Wniosek z tego eksperymentu jest następujący: im lepsza (droższa) farba ma być użyta, tym staranniej pod nią należy przygotować podłoże. W powyższym przypadku niezbędne było dwukrotne gruntowanie.



Przegruntowanie podłoża

Zastosowanie zbyt skoncentrowanego gruntu (zbyt mało rozcieńczonego) – większość gruntów sprzedawana jest w postaci koncentratu. Wykonanie podłoża za pomocą takiego gruntu (w mylnym przekonaniu o skuteczniejszym wzmocnieniu podłoża) powoduje powstanie na podłożu „lakierowej”, śliskiej powłoki, na której farba rozprowadza się nierównomiernie. Na dodatek z powodu poślizgów wałka znacznie osłabione jest krycie nakładanej farby, co wymusza zastosowanie większej liczby warstw, a w efekcie wydłużenie czasu wykonania prac i zwiększenie zużycia farby. Ponadto na przegruntowanej powierzchni łatwo tworzą się zacieki zasychającego koncentratu, które są niemożliwe do zakrycia nawet wieloma warstwami farby.

NAPRAWA tak przygotowanego podłoża jest bardzo trudna. Zaschnięte zacieki należy starannie zeszlifować, następnie nałożyć warstwę gładzi i zagruntować farbą podkładową lub preparatem gruntującym.



Gdzie i jakie taśmy zastosować?

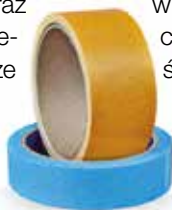


Żółte taśmy papierowe

Są najtańsze i występują w różnych szerokościach. Nadają się do szybkich prac, łączenia folii ochronnych na podłogach i meblach. Niestety, wśród tych taśm zdarzają się produkty niezwykle słabe, nienadające się do oklejania, bo zastosowany klej jest tak słaby, że odkleja się zaraz po przyklejeniu. Z drugiej strony – są żółte taśmy, na których klej jest tak mocny, że zrywa farbę razem z tynkiem.

Niebieskie taśmy papierowe

Są odporne na działanie promieni UV; zaleca się ich stosowanie na okna i drzwi oraz tam, gdzie trzeba pozostawić zabezpieczenie na dłużej. Są znacznie cieńsze niż taśmy PCV, dzięki czemu dobrze nadają się do oddzielania kolorów farb na gładkich ścianach.



Taśmy PCV

Najważniejszą ich zaletą jest to, że nie nasiąkają farbą. Doskonale nadają się do zabezpieczania listw przypodłogowych oraz stolarki okiennej. Taśmy PCV można z łatwością przerwać wzdłuż i taki wąski fragment nakleić w dość wąskie miejsce – trudno uzyskać podobny efekt z taśmą papierową. Ze względu na grubość taśm PCV nie będą dobre w przypadku malowania pasów na ścianie.

Taśmy papierowe karbowane

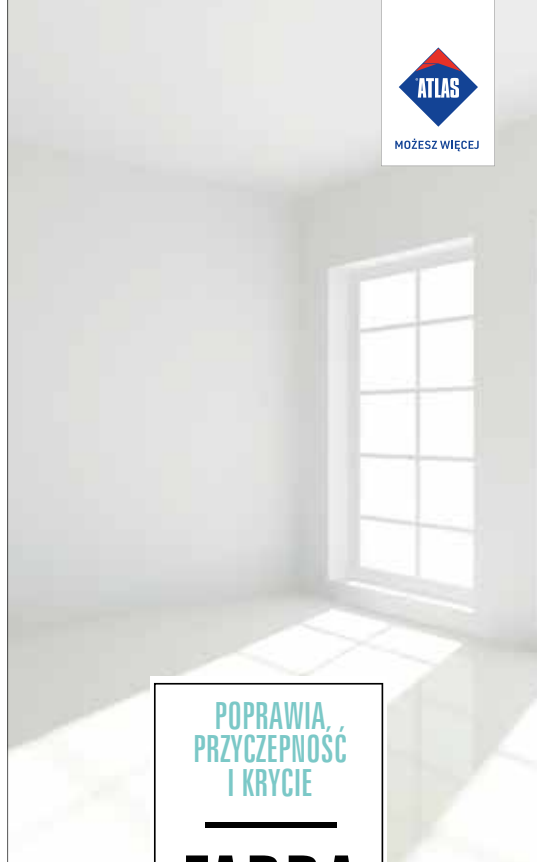
Służą do oklejania elementów łukowych, takich jak okrągłe okna czy sufity, opartych na łukowych ścianach. Ich właściwości są podobne do zwykłych papierowych taśm, dlatego trzeba je stosować z rozwagą.



Co zrobić, żeby farba nie odchodziła z taśmą?

Najczęstszą przyczyną odchodzenia farby z taśmą jest zbyt słabe lub źle przygotowane podłoże. Do takiej sytuacji może dojść zarówno na świeżych powierzchniach gładzi gipsowych lub innych chłonnych powierzchniach, na przykład starych powłokach farb. Przy starych powłokach malarskich powinno się wykonać test, naklejając fragmenty taśmy w różnych

miejscach, a następnie lekko zwilżyć taśmę farbą i po kilku minutach odkleić. Jeżeli taśma zrywa starą farbę, należy zastanowić się nad usunięciem całej starej powłoki malarskiej. Pamiętajmy, że taśmy należy ściągać zaraz po malowaniu i nie pozostawiać ich na dłuższy czas, ponieważ na powłoce powstaną wyraźne ślady albo taśmy mogą się także oderwać razem z powłoką malarską.



POPRAWIA,
PRZYPĘCNOŚĆ
I KRYCIE

FARBA
PODKŁADOWA

WYRÓWNUJE CHŁONNOŚĆ
PODŁOŻA

- poprawia wydajność farb nawierzchniowych
- nakładanie farby nawierzchniowej już po 2 h



NOWY WYMIAR BIELI



Czy warto i kiedy trzeba kupować osobne farby na sufity i ściany?

Farbami, którymi malujemy sufit, można malować także ściany. Ważniejsze jest to, jakie oczekiwania musi spełnić finalna powłoka malarska.

Jeżeli przygotowujemy podłoża w tak zwanym standardzie deweloperskim, uży-

cie jednego rodzaju farby, np. w kolorze białym, będzie wystarczające zarówno do malowania sufitów, jak i ścian. Jeśli natomiast chcemy pomalować np. ciągi komunikacyjne, warto będzie do pomalowania ścian użyć farb o większej odporno-

ści na szorowanie. Farbą o wysokiej klasie odporności na szorowanie (klasa 2 według PN-EN 13300:2002) jest ATLAS proFarba, która ułatwia pracę wykonawcom dzięki wyjątkowo skutecznemu i równomiernemu kryciu.



Dlaczego nie wolno mieszać farby z gruntem?

Nie ma potrzeby mieszania farby z gruntem. To dwa różne środki do zupełnie innych zastosowań. Dolewanie gruntu do farby może pozornie poprawić rozlewność, ale nie wpłynie na jakość powłoki ani nie spowoduje dobrego związania, ponieważ farba wymiesza się z gruntem, uniemożliwiając

jego wchłonięcie w podłoże. Przy silnie chłonnych podłożach taka „mieszanka” użyta jako podkład może spowodować odpajanie się kolejnych warstw farby nawierzchniowej lub zrywanie taśmy razem z warstwą farby.

Dlatego podłoża np. wykonane z gładzi

gipsowej należy najpierw zagruntować odpowiednio przygotowanym gruntem, a dopiero później używać farb. Natomiast na dobrze związanych podłożach lub podczas malowania renowacyjnego należy bezwzględnie stosować farby podkładowe bez żadnych domieszek.



Czy warto dobierać farbę do pomieszczenia, np. do kuchni, łazienki itd.?

Warto wybrać farbę, która swoimi parametrami została dopasowana do danego typu pomieszczenia. Można przyjąć prostą regułę, że do pomieszczeń o podwyższonej wilgotności, takich jak kuchnie, łazienki itp., stosujemy farby o wysokiej klasie odporności na szorowanie w aspekcie satynowym lub półmatowym, natomiast w pomieszczeniach typu salony, sypialnie lub tam, gdzie mamy do czynienia z dużymi przestrzeniami i dobrym dostępem światła dziennego, będą to farby matowe i antyrefleksyjne.

Pamiętajmy, że większość producentów określa docelowe przeznaczenie farb. Zawsze są to sugestie producenta, co oznacza, że farb satynowych czy przeznaczonych do łazienek możemy użyć także do dekoracji pojedynczych ścian lub innych detali budujących wnętrze.



Czy lepiej jest pomalować pomieszczenie na biało, zanim użyje się kolorowej farby?

Jeżeli do pomalowania mamy pomieszczenie nowe, nigdy wcześniej niemalowane, to w celu ujednolicenia chłonności różnych powierzchni, np. połączenia płyt g-k lub różnych rodzajów tynku czy gładzi, warto zastosować farbę podkładową. Ma ona za zadanie ujednolicić chłonność różnych podłoży, wyrównać optycznie i poprawić pa-

rametry krycia kolorowej farby nawierzchniowej. Rozwiązanie to pozwoli zaoszczędzić czas i pieniądze przy malowaniu kolejnymi warstwami farby nawierzchniowej.

Jednak jeżeli decydujemy się na użycie nasyconych, intensywnych kolorów, warto sprawdzić wcześniej, czy nie będzie potrzebny odpowiedni podkład, który poprawi

ich krycie. W takim przypadku nie powinno malować się powierzchni na biało, ponieważ efekt może być odwrotny do zamierzonego. Na białym podłożu intensywne farby nie będą osiągały odpowiedniego nasycenia: mimo nałożenia wielu warstw taki podkład może być widoczny po wyschnięciu.



Co znaczą popularne definicje na opakowaniach farb?

Nazwa „farby emulsyjne” to nazwa zwyczajowa, która nie oddaje dokładnie użytecznej struktury tych wyrobów. Równolegle używana jest bardziej odpowiednia nazwa – „farby dyspersyjne”, która pochodzi od zachodzącego w farbách zjawiska dyspersji, czyli zawiesiny ciała stałego w cieczy. Oznacza to, że polimery stanowiące spoiwo nie są rozpuszczone w wodzie, ale tworzą zawieszinę bardzo drobnych „ziarenek”.

Z punktu widzenia użytkownika nazwy „farba emulsyjna” i „farba dyspersyjna” odnoszą się do tego samego rodzaju farb. Farby emulsyjne często określane są nazwami utworzonymi od rodzaju użytego w nich żywicy polimerowej, stanowiącej ich spoiwo. Mamy zatem farby akrylowe, winylowe, silikonowe itp. I tak np. farba akrylowa jako spoiwo zawiera poliakrylany, a spoiwem w **farbie winylowej** jest polioctan winylu.

Trzeba jednak zaznaczyć, że na właściwości użytkowe farby ma wpływ nie rodzaj użytego spoiwa, ale przede wszystkim jego ilość. Tym bardziej że w farbách stosowane są mieszanki i modyfikacje różnych żywic. Znaczącą większość obecnie stosowanych farb emulsyjnych stanowią **farby akrylowe**, modyfikowane różnymi dodatkami, oraz farby winylowe. Farby oparte na innych spoiwach spotykane są najczęściej wśród wyrobów elewacyjnych, gdzie, poza dwoma podstawowymi, stosowane są także np. spoiwa silikonowe, krzemianowe i inne. Na rynku funkcjonuje także określenie „**farba lateksowa**”. Nie nawiązuje ono do składu farby, lecz do właściwości użytkowych powłoki. Mimo że farby te nie zawierają lateksu, ich powłoki wykazują podobieństwo do właściwości gumy ze względu na wysoką elastyczność i odporność na szorowanie na mokro.



Co to jest LZO?

Na wielu opakowaniach produktów chemii budowlanej (np. farbách, gruntach) jest informacja o zawartości LZO (lotne związki organiczne) – jest to grupa około 500 substancji, które łatwo przedostają się do powietrza.

LZO mają negatywny wpływ na nasze zdrowie i samopoczucie. Długotrwałe przebywanie w podwyższonym stężeniu lotnych związków organicznych może wywoływać bóle głowy, nudności oraz uczucie zmęczenia. Ponadto LZO są uciążliwe zapachowo.

LZO mają również niekorzystny wpływ na środowisko, ponieważ przyczyniają się do powstania ozonu troposferycznego – szkodliwego dla organizmów żywych. W Polsce obowiązującym aktem prawnym odnośnie do LZO jest Rozporządzenie Ministra Rozwoju z 8 sierpnia 2016 r. w sprawie ograniczenia emisji lotnych związków organicznych zawartych w niektórych farbách i lakierach przeznaczonych do malowania budynków i ich elementów wykończeniowych, wyposażeniowych oraz związanych z budynkami i tymi elementami konstrukcji oraz w mieszaninach do odnawiania pojazdów. W farbách wewnętrznych maksymalna dopuszczalna zawartość LZO to 30 g/l. Najlepiej jednak stosować produkty z jak najmniejszą zawartością LZO.

W przypadku produktów ATLASA w farbách wewnętrznych **zawartość LZO** jest bardzo niska: EcoFarba – 8,8 g/l, OptiFarba – 15,6 g/l, ProFarba – 14,0 g/l. Dlatego też OptiFarba rekomendowana jest wszędzie tam, gdzie ważna jest niska emisyjność farby i możliwość szybkiego użytkowania po pomalowaniu. **Ma atest PZH.**

Ważne!

- **Dopuszczalna zawartość LZO:**
30 g/l
- **rzeczywista zawartość w Uni-Grunt:**
1,92 g/l

IDEALNA
DO NAKŁADANIA
MASZYNOWEGO

**FARBA
ECO**

ŚNIEŻNOBIAŁA,
AKRYLOWA

- odporna na szorowanie na sucho
- kryje niedoskonałości podłoża



NOWY WYMIAR BIELI

www.atlas.com.pl

Firma JP Construction, która jest podwykonawcą kilku inwestycji w Rzeszowie, zastosowała przy ich wykańczaniu ATLAS M-System oraz gładź ATLAS GTA. Dlaczego zdecydowała się właśnie na takie rozwiązanie? Na pytania Joanny Tomasik, doradcy ds. rozwoju sprzedaży M-Systemu, odpowiadają właściciel firmy JP Construction **Jacek Pazdan** oraz **Michał Wlazło**, specjalista ds. suchej zabudowy.

autor: JOANNA TOMASIK



DEWELOPER APKLAN

M-System i GTA wykorzystano na kilku obiektach w Rzeszowie na osiedlu Witolda Park...

**MISTRZOWSKI
DUET**

GTA I M

na obiektach dewelop

Terminowość to szczególnie istotny aspekt w przypadku robót na budynkach deweloperskich. Prace wykończeniowe są zwykle dzielone na kilka ekip wykonawców specjalizujących się w danych obszarach. Ekipy wchodzą na plac budowy jedna po drugiej, żeby zachować poprawną kolejność wykonywania robót i zwyczajnie sobie nie przeszkadzać. Każdy dzień opóźnienia kosztuje – jeżeli obejmuje to umowa – podwykonawcę lub na końcu dewelopera. Niezmiernie istotne jest zatem szybkie, sprawne i bezproblemowe przeprowadzenie robót, na co pozwalają nowoczesne materiały budowlane. Takimi materiałami są **ATLAS M-System**, czyli innowacyjny system przeznaczony do zabudowy płytami g-k i OSB ścian, sufitów i poddaszy za pomocą łączników mocowanych punktowo w przyjętych rozstawach, oraz gładź ATLAS GTA – masa polimerowa umożliwiająca wykonanie prac w zakresie szpachlowania od Q1 do Q4*.



ATLAS M-System

- występuje w czterech długościach: L 100, L 150, L 200, L 250; planowana jest jeszcze jedna długość – L 50 (obecnie w badaniach)
- przyspiesza pracę o 30%
- odsunięcie płyty już od 1 cm
- wygodny i lekki w transporcie
- na ściany, sufity i poddasza
- do wygłuszenia pomieszczeń wełną mineralną
- łatwy i szybki w montażu



NETTO*		
Długość łącznika	Opakowanie	Cena opakowania
L 100	21 szt.	82,21 zł
L 150	21 szt.	87,78 zł
L 200	21 szt.	98,25 zł
L 250	21 szt.	109,61 zł
Punkty w Programie Fachowiec:		15 pkt

* Cena cennikowa netto może różnić się od ceny na półce (brutto) ze względu na rabaty, upusty i VAT.

* więcej na ten temat w numerach 36. i 37. „ATLASA fachowca”



...oraz na osiedlu Błogosławionej Karoliny.

JP Construction

Oferuje usługi w zakresie wykańczania wnętrz. Specjalizuje się w maszynowej aplikacji gładzi gipsowych, malowaniu natryskowym oraz montażu systemów suchej zabudowy. Korzysta z najnowszych technologii, do prac używając nowoczesnego sprzętu oraz najwyższej jakości materiałów budowlanych. Miejsce wykonywania działalności to głównie województwo podkarpackie, a w szczególności Rzeszów i jego okolice. Obsługuje głównie wielkopowierzchniowe inwestycje, współpracuje z największymi developerami w regionie.

-SYSTEM erskich w Rzeszowie

JOANNA TOMASIK: *Panie Jacku, dlaczego wybór padł właśnie na M-System?*

JACEK PAZDAN: Głównym powodem zastosowania M-Systemu była konieczność ocieplenia ścian sąsiadujących z pomieszczeniami mieszkalnymi, wymuszona warunkami technicznymi budynków wielorodzinnych. Generalny wykonawca inwestycji, mając do wyboru tynki ciepłochronne, montaż grzejników, albo ocieplenie ścian wełną, zdecydował się na naszą propozycję. My natomiast, mając doświadczenie z poprzednich inwestycji, gdzie wykonywaliśmy przedścianki na stelażu stalowym, szukaliśmy jakiejś alternatywy.

JOANNA TOMASIK: *Panie Michale, jak Pan ocenia pracę na M-Systemie?*

MICHAŁ WLAZŁO: Dużą zaletą M-Systemu jest szybkość wykonywania przedścianek

tą metodą. O ile początki na pierwszym bloku sprawiały nam pewne problemy, o tyle z kolejnymi piętrami i nabieraniem doświadczenia robienie przedścianek w M-Systemie było coraz prostsze. M-System pozwala bardzo przyspieszyć prace, jeśli odniesieniem są standardowe metody. Natomiast

tempo prac na drugim bloku, gdy wszyscy już wiedzieliśmy, z czym to się je, przekroczyło nasze najśmielsze oczekiwania. Kolejny plus M-Systemu jest banalny. Proszę sobie wyobrazić transport 4-metrowych profili na 17. piętro w bloku? Ile to żelastwa? My przez to przechodziliśmy na poprzedniej



M-System został zamontowany w budynkach deweloperskich na wszystkich przedściankach, korytarzach i klatkach schodowych.

budowie, więc miłą odmianą było dla nas wnoszenie woreczków z krążkami zastępujących paczkę profili.

Kolejnym argumentem za M-Systemem był brak możliwości zamontowania obrysów na prefabrykatedach schodów na klatkach schodowych, co naprawdę utrudnia i wydłuża czas postawienia konstrukcji na stelażu. Bardzo dużym plusem jest również możliwość wkomponowania krążka wręcz w ścianę, więc **istnieje możliwość minimalnego odejścia z przedścianką** (zmniejszenia szerokości korytarza) praktycznie tylko o grubość płyty gipsowej w przypadku, kiedy nie jest wymagane dodatkowe ocieplenie. Gdy stosujemy stelaż z profili, jednak trzyma nas te 27 mm obrysu plus płyta. Kolejne powody to nierówności na ścianach, a z drugiej strony – ograniczenia szerokości klatek do 120 cm i korytarzy do 150 cm, wynikające z przepisów prawa. Na dwóch-trzech piętrach gdzieś nam uciekły wymiary i musieliśmy powiększyć szerokość korytarza o 2 cm. W przypadku stelaża stalowego musieliśmy demontować całą przedściankę. Pracując



ATLAS M-System posiada Aprobate Techniczną i Krajową Deklarację Właściwości Użytkowych.

jąc na M-Systemie, odkręciliśmy płyty, dokręciliśmy krążki na odpowiedni wymiar i sytuacja awaryjna została opanowana.

JOANNA TOMASIK: Czy znaliście wcześniej nasze rozwiązanie?

JACEK PAZDAN: Fachowcy z naszej firmy od dawna działali na M-Systemie, tylko na mniejszych powierzchniach i inwestycjach. Na szkolenie na Poligonie w Dąbrowie Górniczej zostali oddelegowani w kwietniu, żeby się doszkolić, gdy już świtał w głowie pomysł wykonania przedścianek w trzech blokach na popularnych krążkach. Ostatecznie przekonał mnie specjalista ds. suchej zabudowy Michał Wlazło. Michał to bardzo kreatywna osoba, lubiąca innowacyjne i najnowocześniejsze rozwiązania dla budowlańców.

Wiedziałem, że ATLAS M-System ma Aprobate Techniczną i Krajową Deklarację Właściwości Użytkowych, ale jest to jednak pewna nowość i wzbudza nieufność, jednak – jak widać na zdjęciach – jak najbardziej nadaje się nawet na takie wielkopowierzchniowe inwestycje. Inspektor budowy poprosił mnie o dodatkowe dokumenty dotyczące wyliczeń lambdy i przeznaczenia łączników do płyt g-k. Dzięki współpracy dwóch działów ATLASA: Działu Rozwoju Produktów i Działu Szkoleń opracowano dodatkowe dokumenty, które dostarczyliśmy inspektorze budowy (w tym przeliczenia lambdy – obliczenia ciepłe dla ściany żelbetowej i bloczków Silka). Ostatecznie podjęto decyzję, że wszystkie przedścianki zostaną wykonane na M-Systemie oraz wełnie. Nasza firma rozpoczęła montaż krążków M-System na pierwszym obiekcie.



Firma JP Construction na szkoleniu z M-Systemem na Poligonie ATLASA w Dąbrowie Górniczej. Z lewej strony: Marek Ogaza – szkoleniowiec-doradca techniczny ATLASA. W pierwszym rzędzie od lewej: Joanna Tomasik – doradca ds. rozwoju sprzedaży M-Systemu oraz Michał Wlazło – wykonawca specjalizujący się w suchej zabudowie.



Okazało się, że podłoża na różnych budynkach są inne, w niektórych przypadkach musieliśmy użyć innych tulei niż te przeznaczone do M-Systemu. W gazobetonie zamieniono tuleje M-Systemu na tuleje firmy Starfix.

Ściany sąsiadujące z mieszkaniami – przedścianka z wełną, ściany niesąsiadujące – przedścianka bez wełny dokręcona na zero. M-System jest uniwersalny i daje nam dowolność wyboru. Chcę robić przedściankę na 1 cm, to dokręcam krążki i robię na 1 cm, chcę na 10 cm – to odkręcam (L150) i robię na 10 cm; jeśli uwidzi mi się na 15 cm, to zamawiam dłuższe kołki i robię na 15 cm.

JOANNA TOMASIK: *Panie Michale, jak wyglądały kolejne etapy prac na budynkach?*

MICHAŁ WLAZŁO: W pierwszej kolejności wytrasowaliśmy i wywierciliśmy otwory na całej inwestycji (45 pięter, dwa budynki + klatki schodowe), co zajęło nam tydzień. Prace te wykonywaliśmy całym składem 6-, 8-osobowym. Na pierwszym budynku od razu w otwory mocowane były dyble. Kolejnym etapem było nakręcanie przez dwie osoby szpilek, aby następna para pracowników mogła nabijać wełnę i lekko nakręcać talerze ręcznie. Gdy mamy tak przygotowane 2-3 piętra, kolejna dwójka pracowników zaczyna poziomowanie płaszczyzny do linii lasera. Na zakrętkach udarowych mają zaznaczoną kreskę, która ma się pokryć z linią lasera. Każdy krążek jest dodatkowo kontrolowany drewnianą miarką. Gdy pracownicy od szpilek i wełny przygotowali już 4-5 pięter, wracają do transportu

plyt, a koledzy od poziomowania dołączają na płytowanie, które wykonujemy zarówno wkrętarkami taśmowymi, jak i zakrętkami. Na piętrze spędzamy około 1,5 dnia. Bylibyśmy w stanie zrobić to nieco szybciej, gdyby nie nierówności ścian, przez co, żeby zachować wymiary korytarza, musieliśmy się miejscami wcinać w wełnę, tak aby krążki mogły się z nią licować.

Na pierwszym bloku prace przebiegały też nieco chaotycznie z powodu prac innej ekipy i konieczności przekakiwania niektórych pięter.

Przy okazji okazało się, że podłoża na różnych budynkach są różne: raz zwykły beton, innym razem gazobeton i żelbeton. W niektórych przypadkach musieliśmy użyć innych tulei niż te przeznaczone do M-Systemu. W gazobetonie zamieniono tuleje M-System na tuleje firmy Starfix.

Szpachlowanie łączów zaczynamy, gdy całość płytowania na inwestycji jest na etapie nieco ponad 50%, więc nawet jeżeli płyty nabrały na budowie jakiejś wilgoci, to doschły na ścianie. Całość wykańczamy taśmami papierowymi, a w narożach taśmą „amerykańską”. **Używamy GTA, którą stosujemy zarówno jako masę „konstrukcyjną” do wklejania taśm, jak i masę finiszową.** Korzystamy z maszyn przeznaczonych do spoinowania płyt g-k amerykańskiej firmy TapeTech.

Podczas wizyt na inwestycji Witolda Park



Za nakręcanie szpilek było odpowiedzialnych dwóch pracowników, aby następna para mogła nabijać wełnę i lekko nakręcać talerze ręcznie.

pracownicy przekazali mi bardzo dużo pozytywnych informacji o M-Systemie. Przede wszystkim to, że na M-Systemie robi im się szybciej, łatwiej niż na stelażach. To, że M-System można zrobić już na 1 cm albo na zero, to też bardzo duża przewaga w porównaniu ze stelażem, a do tego o wiele łatwiejszy jest montaż wełny, a na niektórych przedściankach musieli nawet talerze schować w wełnie, żeby uzyskać konieczną szerokość. Wycinali wtedy otwory w wełnie i licowali z nią talerze. Jednym słowem – M-System daje duże możliwości wykonawcy.



Chcesz się zapisać na szkolenie z M-Systemu? Dołącz do grupy zamkniętej na Facebooku „Szkolenia Instruktaże Pokazy ATLAS” lub zadzwoń do Joanny Tomasik, doradcy ds. rozwoju sprzedaży M-Systemu – tel. 782 780 140.

II ETAP PRAC**ATLAS GTA**autor: **BARBARA KOŃCZEWSKA**

Gładź ATLAS GTA została zastosowana na inwestycjach zarówno jako masa finiszowa, jak i masa „konstrukcyjna”.

1**GTA – spoinowanie i szpachlowanie płyt gipsowych do poziomu Q2**

Specjaliści z JP Construction do tej pory do łączenia płyt stosowali produkty sypkie do rozrobienia z wodą. Do spróbowania masy polimerowej GTA przekonali ich jej **uniwersalność** (zastosowanie jako masa finiszowa oraz masa „konstrukcyjna”), która ułatwia prace na wielkopowierzchniowych inwestycjach, bo odpada transport, mieszanie, korzystanie z kilku worków, oraz wysoka wytrzymałość na zginanie i odporność na spełkanie deklarowana przez producenta.

Na placu budowy byli **zaskoczeni łatwością aplikacji** i zachowywaniem się masy przy wypełnianiu szczelin i ubytków, z których produkt nie wypływał. Nie zauważono żadnych problemów z wklejaniem taśmy: nie rwała się i nie marszczyła. Wykonawcy wskazali jeszcze na **idealnie biały kolor**, doskonały pod malo-

wanie przedścianek korytarzy i klatek schodowych z płyt g-k na biało w stanie deweloperskim.

Realna ocena masy do spoinowania jest możliwa dopiero po jej wyschnięciu. Naturalnym zjawiskiem w przypadku produktów opartych na dyspersjach polimerowych jest występujący na skutek ubytku wody skurcz.

W przypadku GTA duża zawartość żywicy w recepturze znacznie go ogranicza. Wypełnienie ubytków po wkrętach minimalnie wciągnęło, natomiast w przypadku łączeń płyt z taśmą nie zauważono znaczących różnic w kolejnych dniach po aplikacji.

Taśma zbrojąca (stosowano zamiennie dwa typy – papierową oraz amerykańską) nie zmarszczyła się, nie wciągnęła, a łączenia były przygotowane do następnego etapu prac.



Równoczesne podawanie materiału i wklejanie taśmy oklejarką automatyczną TapeTech EasyClean.



Narzędzia TapeTech i GTA w rękach specjalistów JP Construction. Na zdjęciu skrzynka wykończeniowa TapeTech MaxxBoss.

2

Użycie nowoczesnych narzędzi do spoinowania – oklejarka automatyczna TapeTech EasyClean 07TT oraz MaxxBow PAHC07, PAHC10

Wykonawcy JP Construction poddali GTA kolejnemu testowi, tj. jednoczesnemu wklejaniu taśmy i wykonaniu łączenia za pomocą nowoczesnego narzędzia firmy TapeTech. Ekipa z Rzeszowa początkowo miała problem

z konsystencją masy, ale sama wypracowała idealny stopień rozcieńczenia pod maszynę, tj. 250 ml wody na wiadro 18 kg GTA. Produkt zdał test celująco, a duet oklejarka i GTA jeszcze bardziej przyspiesza przeprowadzenie

prac w zakresie suchej zabudowy, co jest niezwykle istotne dla wykonawców przy dużych, wielkometrażowych inwestycjach.

O zaletach urządzeń TapeTech przeczytasz w nr. 37. „ATLASA fachowca”.

3

Całopowierzchniowe szpachlowanie – aplikacja mechaniczna



Gładź GTA bardzo dobrze nakładała się agregatem Graco T-Max 506.

Kolejnym testem jest zastosowanie ATLAS GTA do całopowierzchniowego szpachlowania płyt g-k, tynków gipsowych czy cementowych.

Do tej pory wykonawcy JP Construction pracowali na masach konkurencji i niechętnie podeszli do nowości produktowej ATLASA ze względu na silny komunikat reklamowy o aplikacji ręcznej, wałkiem. Po rozcieńczeniu wodą we wskazanej ilości **360 ml na wiadro 18 kg** masa bardzo dobrze nakładała się agregatem Graco T-Max 506. Wykonawcy dostosowali parametry techniczne do maksymalnego ciśnienia roboczego 50 barów przy dyszy 651. Dużą zaletą produktu jest **możliwość nakładania drugiej warstwy już po 2 godzinach** w warunkach określonych w Karcie technicznej. Znacznie skraca to czas przeprowadzenia prac, co jest szczególnie istotne przy dużych powierzchniach oraz przy bardzo kontrolowanym grafiku danego etapu prac. Specjaliści z JP Construction wskazali na łatwość wygładzania masy po nałożeniu oraz brak występowania charakterystycznych dla gładzi gotowych problemów aplikacyjnych, m.in. pęcherzenia.

4

Szlifowanie mechaniczne – parametry

Ostatnim sprawdzianem dla GTA było szlifowanie. Nieliczne nierówności usunięto za pomocą szlifierki firmy Festool model Planex LHS 225.

Fachowcy zastosowali siatkę 240 do tarczeń płyt gipsowych/papier o gradacji 150 przy szpachlowaniu całopowierzchniowym tynków.

Ekipa z JP Construction była zadowolona z efektu końcowego po szlifowaniu – uzyskano gładką powierzchnię gotową do malowania.

ATLAS to profesjonalne podejście firmy do wykonawców



Jacek Pazdan, właściciel JP Construction:

Firma JP Construction współpracuje z czołowymi deweloperami w Rzeszowie, zajmuje się głównie wielkopowierzchniowymi inwestycjami. Bardzo ważne jest dla nas tempo wykonywanych prac, dotrzymywanie terminów. W tym celu konieczne jest korzystanie z innowacyjnych rozwiązań oraz nowoczesnego sprzętu. Naszą firmę tworzy zespół młodych, ambitnych osób, otwartych na najnowsze, często niekonwencjonalne rozwiązania. Firma ATLAS idealnie wpasowała się ze swoją ofertą w nasze potrzeby. M-System i GTA są innowacyjnymi produktami, zarówno ułatwiającymi, jak i przyspieszającymi wykonanie robót. Jednym z dodatkowych argumentów, które przemawiały na korzyść produktów marki ATLAS, jest profesjonalne podejście firmy do wykonawców. Od początku naszej współpracy przedstawiciele firmy wyrażali żywe zainteresowanie naszą inwestycją. Bardzo indywidualne i profesjonalne podejście do klienta. W tym miejscu chciałbym podziękować ekipie Działu Marketingu Produktowego: Joannie Tomasik, Barbarze Kończewskiej oraz z Działu Szkoleń Patrykowi Kijakowi, szkoleniowcowi-doradcy technicznemu, za wsparcie udzielone naszej firmie. Wasza nieoceniona pomoc była dla nas bardzo ważna. Mogliśmy liczyć na pomoc na każdym etapie inwestycji. Polecam M-System i gładź GTA ATLAS z czystym sumieniem.

GTA

Opinie wykonawców

Zapytaliśmy wykonawców, którzy na co dzień pracują na gładzi GTA, co sądzą o jej właściwościach: czy sprawia im problemy i jakie ma największe zalety.



**BARTOSZ
STOLARCZYK**
wykonawca

**Łatwe
szlifowanie**



**DAWID
ZAJAS**
wykonawca

**Wygodna
aplikacja**

Do przecierania gładzi używam „żyrafy” wraz z odkurzaczem lub pac ręcznych – oczywiście zależy to od powierzchni. Duże powierzchnie przecieram mechanicznie, a małe oraz rogi ręcznie. Pył podczas przecierania natychmiast opada i nie unosi się po całym pomieszczeniu.

Zauważyłem również, że podczas szlifowania GTA odkurzacze znacznie rzadziej się otrząsa, a filtry nie są przesadnie zapchane. Różnicę widać nawet po filtrach wstępnych w maskach, które nie zapychają się po chwili pracy. Do odpylania przed gruntowaniem używam mopa Dust Eater. Wystarczy kilka ruchów i resztki pyłu są zebrane, a ściana dalej nie pyli.

Wcześniej ostateczną warstwę gładzi wykonywałem, używając głównie Goldband Finish Knaufa. W tym przypadku występowało duże zapylenie, pył był dosłownie wszędzie, a odkurzacze otrząsały się co chwila. Żeby odpylić ścianę mopem, trzeba było poświęcić na to dużo czasu i nerwów...

Gładź GTA najczęściej rozcieńczam, dodając od 180 do 360 ml wody. Zależy to od metody nakładania. Jeśli nakładam ręcznie, pacą, wtedy dodaję trochę mniej wody; gdy dodam jej za dużo, robi się za rzadka i łatwo zgubić ją z paczki. W przypadku użycia wałka dodaję więcej wody – wtedy nakłada się zdecydowanie lepiej i lżej jest mi ją ściągać szerokimi nożami.

Obecnie ATLAS GTA to nasz produkt nr 1, jeśli chodzi o masy GTA – od spoinowania po ostateczną warstwę. Nie sprawia nam żadnych problemów i mam nadzieję, że tak pozostanie.

Spośród używanych gładzi najlepiej przypasowała mi gładź GTA. Podczas aplikacji wałkiem dolewał do wiaderka 100 ml wody, dzięki czemu rozprowadzanie masy jest dokładniejsze i równomierne na ścianach i sufitach. **Możliwość nakładania mokre na mokre to bardzo duży plus** – moim zdaniem. Gładź podczas ściągnięcia nie zwiija się i nie powstają pęcherze, a grubość nałożenia masy do 3 mm jest wielką zaletą. Podczas szlifowania mokrej masy używam papieru o granulacji 200, a przy suchej – o granulacji 180. Gładź nie przeciera się i nie rozwarstwia.

Jest to dla mnie produkt nr 1 na rynku. Dzięki wsparciu i pomocy facebookowej Grupy Remonty i Wykończenia Wnętrz Śląsk i Małopolska oraz ostatnio odbytym szkoleniu w ATLASIE wiem, że dobrze wybrałem. Polecam każdemu.



**ARTUR
MISZTAŁ**
wykonawca

Możliwość aplikacji mokre na mokre

Opinii o tym produkcie można znaleźć bardzo wiele. Ja przerobiłem bardzo dużo tego materiału i jestem z niego bardzo zadowolony. Aby końcowy efekt był zadowalający, należy zwrócić uwagę na następujące rzeczy:

1. Przygotowujemy podłoże – wszyscy wiemy doskonale, o co w tym chodzi; podłoże stabilne nośne. Tynki gipsowe, cementowe odpowiednio przygotowane i wysezonowane. OK, mamy to, lecimy dalej.

2. Gruntujemy – wybieram tu produkty ATLASA. Grunt dobieramy do podłoża, na którym ma być użyte. Nie będziemy się zagłębiać w opisywanie technologii, na jakie podłoża co mamy zastosować.

Czy rozcieńczyć, czy nie, to zależy od podłoża i użytego gruntu, na którym będzie dany grunt stosowany. No i hura, mamy grunt. Ale spokojnie, luz, poczekajcie, aż wyschnie, żeby za chwilę nie było płaczu. OK, lecimy dalej.

3. Rozpoczynamy aplikację i tu mamy do wyboru: ręczną, wałkiem lub natrysk. Z racji tego, że nie obracam jeszcze milionami i agregat jest mi daleki, wybieram wałek. I tu wystarcza mi zwykły wałek elewacyjny. Oczywiście, lepiej zainwestować w profesjonalny, porządny wałek. Nakładam gładź – najpierw trzeba ją trochę rozrzedzić, żeby aplikacja wałkiem była łatwiejsza. No i super – jak mam pierwszą warstwę, nakładam drugą. Co ważne, drugą warstwę nakładamy mokre na mokre do 2 godz. Oczywiście teraz czekamy, aż wszystko wyschnie. Wyschnie. Nie jest półsuche, tylko suche.

4. Szlifujemy. Szlifuję siatką o gradacji 150 obrotów – mam ich trzy na mojej skromnej żyrafie. Wyprowadzam rogi. Całość odpylam.

5. Gruntuję też produktem ATLASA. Nie spotkałem bąbli ani tym podobnych. Maluję, dopiero jak wyschnie grunt. Przestrzegam tych zasad i wszystko jest OK.

Jestem zadowolony z tego produktu, nie sprawił mi nigdy żadnych problemów. Nie rozwarstwił się, nie przetarł. Nakładanie jest lekkie i przyjemne. Wiaderka bardzo wygodne.

Dlaczego warto wybrać ATLAS GTA?



Łatwa obróbka powierzchni
zarówno tradycyjna
jak i bezpyłowa, na mokro



Wyjątkowe parametry robocze
podczas aplikacji ręcznej
i maszynowej



Dwie funkcje
wykonanie gładzi
i spoinowanie płyt g-k
z taśmą



Technologia pracy
mokre na mokre
druga warstwa już po 2 godz.



Modyfikowana polimerami
wysoko elastyczna
i odporna na spękania



IDEALNA DO NAKŁADANIA WAŁKIEM

Zestaw Ergo Liss halogen bezprzewodowy + teleskop 2 x 1,5 m L'Outil Parfait



**WYKONAWCA
POLECA**

**PATRYK
KIJAK**

Cena: ok. 1000 zł brutto

Dostępność: sklepy internetowe

Specyfikacja techniczna:

- mocna lampa, wyposażona w trzy diody LED wąskiej wiązki
- zużywa tylko 10 W; czas ładowania 2 h, czas pracy 5 h
- zmienna wysokość i kąt nachylenia dzięki odpowiedniemu statywowi z adapterem

Kupiona do kontroli jakości szpachlowania, szlifowania i malowania. Solidna obudowa z tworzywa sztucznego zakończona antypoślizgowymi nakładkami, bryzgoszczelna – idealne uzupełnienie prac z „żyrafą” lub do ręcznego szlifowania. Jest wyposażona w trzy diody LED wąskiej wiązki światła, aby nie oślepić podczas prac. Ma zmienny kąt nachylenia oraz wysokość roboczą dzięki innowacyjnej obudowie i odpowiedniemu teleskopowi z adapterem, co pozwala na dostrzeżenie wad i niedoskonałości.



👍 polecam, bo..

- bezprzewodowa,
- solidna obudowa,
- nie nagrzewa się,
- poręczna,
- lekka,
- łatwa w transporcie.

KUPIONE DZI

Przecinarka WANDELI QX-ZD-1200



**WYKONAWCA
POLECA**

**MARIUSZ
UTKAŁA**
CERTYFIKOWANY
FACHOWIEC

Cena: 8-9 tys. zł brutto

Dostępność: sklepy internetowe

Specyfikacja techniczna:

- wymiary 1760 x 455 x 505 mm
- waga 50 kg
- automatyczny posuw
- 3 tryby pracy: automatyczny, półautomatyczny, ręczny
- do cięcia pod kątem: 45–90 stopni dla tarcz do średnicy 125 mm
- moc: 1550 W, 12 000 obr./min

Zakup przecinarki potraktowałem jako rozwój firmy, ponieważ zmieniają się trendy, dominuje duży format płytek, a ta może ciąć płytki do długości 120 cm. Ma automatyczny posuw, co pozwala zaoszczędzić czas: kładziesz płytkę, włączasz maszynę, a ta sama tnę i jak skończy cięcie, to sama się wyłączy. Najważniejsze cechy – jest lekka (50 kg), mobilna – ma kółka do transportu.

Ma możliwość cięcia na wprost, jak i zacinania płytek pod kątem 45°. Przy zastosowaniu odpowiednich tarcz można robić ryfle na płytkach, płytki stopnicowe na schody, cokoliki z wyrobioną górną krawędzią. Jest uniwersalna i ma więcej zastosowań niż tradycyjna przecinarka elektryczna.



👍 polecam, bo..

- usprawnia pracę,
- jest lekka i wygodna w transporcie,
- jest tania w eksploatacji,
- pozwala na różne rodzaje cięć dzięki odpowiednim tarczom,
- prosta w obsłudze.

Klips uniwersalny do dużych worków



**WYKONAWCA
POLECA**

**JACEK
BLACHOWSKI**

**CERTYFIKOWANY
FACHOWIEC**

Cena: 37,90 zł/szt. brutto

Dostępność: Allegro

Specyfikacja techniczna:

- długość: 40 cm
- szerokość (z klamrą): 5 cm
- wysokość (z uchwytem): 12,5 cm
- waga: około 465 g
- szerokość zacisku: maks. 31 cm



👍 polecam, bo...

- solidna konstrukcja,
- mocny uchwyt,
- szczelne zamknięcie z blokadą.

Od dawna zamierzałem kupić klipsy, ale jakoś „schodziło”. Kiedyś były w programie PF, miałem je zakupić, ale zginęły, bo nie było zainteresowania. A teraz mnie wkurzyło ciągle rozsypywanie się napoczętych worków – papierowe jeszcze idzie ogarnąć, ale z foliowymi jest trudniej. Uniwersalne zastosowanie szczególnie do dużych worków, praktycznie z każdego materiału. Dla nas, wykonawców, przydaje się do worków foliowych, np. Geoflex czy innych, oraz gwarantuje szczelne zamknięcie worków z gipsem. Przydatny również przy wynoszeniu śmieci czy gruzu. Zapewnia czystość transportu napoczętych worków w samochodzie, a także późniejsze przechowywanie materiałów. Przydatny też np. w pracach ogrodniczych – do zamknięcia worka z ziemią, korą czy torfem.

SIAJ rekomendacje fachowców

Skrzynka narzędziowa Qbrick Longer Technik



**WYKONAWCA
POLECA**

**JAN
JAKÓBIK**

**CERTYFIKOWANY
FACHOWIEC**

Cena: ok. 300 zł brutto

Dostępność: Budmax Jan Piwosz, Kraków

Specyfikacja techniczna:

- wymiary zewnętrzne 793 x 385 x 322 mm
- wymiary wewnętrzne 635 x 245 x 230 mm
- przekątna 806 mm
- pojemność 50 l



👍 polecam, bo...

- produkt polski,
- ogromna wytrzymałość,
- pojemna.

Powodem zakupu tej skrzyni była jej pojemność. Wcześniej miałem porzucane narzędzia w różnych miejscach. Grzebień w wiaderku, otwornice, tarcze w skrzynce, szlifierki luzem. Teraz mam wszystko w jednym miejscu i nie muszę martwić się o ciężar, bo skrzynia ma kółka. Przegródki w środku mają gumki do zaczepienia mniejszych narzędzi, by nie przesuwaly się podczas transportu. Dodatkową zaletą jest to, że skrzynia jest bardzo wytrzymała i można śmiało na niej stawiać – nawet na kłapkach od organizatorów.



wejdź na

www.facebook.com/pl/tylkoatlas

Podziel się opinią o narzędziach na profilu Facebook ATLAS, wysyłając prywatną wiadomość, lub napisz do nas na adres: redakcja@atlas.com.pl
Najciekawsze wypowiedzi zostaną nagrodzone gadżetami!

Rekomendacje Certyfikowanych Fachowców ATLAS na grupie zamkniętej **Facebook „Certyfikowani Fachowcy ATLAS”** ←

PROGRAM

Najlepszy program lojalność

Tysiące złotych premii, atrakcyjne rabaty i ponad 20 000 nagród rzeczowych w roku – tak ATLAS wspiera swoich fachowców w największym Programie lojalnościowym na rynku usług i produktów budowlanych w Polsce! Odkryj wszystkie benefity Programu Fachowiec!

autor: DOMINIK PIETRASIK

Rejestracja w Programie Fachowiec

1. ZAREJESTRUJ SIĘ

Możesz to zrobić na trzy sposoby:

- poprzez stronę www.swiatatlasa.com.pl



- poprzez infolinię



- wysyłając zgłoszenie pocztą



2. JEŻELI MIAŁEŚ KONTO NA ATLAS FACHOWCA LUB NA PROGRAMIE FACHOWIEC, NIE ZAPOMNIJ POŁĄCZYĆ KONT NA ŚWIECIE ATLASA

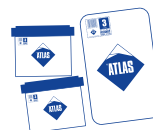


3. ZALOGUJ SIĘ www.swiatatlasa.com.pl



Zasady programu

1. KUPUJ PRODUKTY ATLAS



IZOHAN DOLINA NIDY
FOX Dekorator

2. WYCINAJ PUNKTY Z OPAKOWAŃ



3. WYSYŁAJ PUNKTY NA ADRES: ul. Gajowa 8/10, 60-815 Poznań



4. WYMIENIAJ PUNKTY NA ZŁOTÓWKI BĄDŹ NAGRODY*



5. PŁAĆ KARTĄ



*Aby przejrzeć ofertę nagród w Programie Fachowiec, musisz się zalogować na stronie www.swiatatlasa.com.pl

→ więcej informacji na www.swiatatlasa.com.pl

FACHOWIEC

ciowy dla fachowców



Na co możesz wymienić punkty?

1. NAGRODY RZECZOWE

Możesz wybierać pomiędzy akcesoriami budowlanymi, ubraniami roboczymi, sportowymi i innymi gadżetami. **Pamiętaj, że po dodaniu punktów na swoje konto masz dwa lata, aby wymienić je na nagrody.** Pamiętaj, że część nagród występuje w ograniczonej ilości. Dodatkowo możesz skorzystać na weekendowych akcjach niespodziankach, takich jak aktualna, ekskluzywna kolekcja sportowa Kamila Stocha.

2. KASA NA KARCIE

Jeżeli bardziej interesuje Cię kasa, to mamy dobrą wiadomość. Możesz otrzymać przedpłaconą kartę ATLAS, dzięki której zapłacisz za zaopatrzenie na kolejną robotę, zrobisz wygodnie zakupy w sklepie

albo podejdziesz i pobierzesz pieniądze z bankomatów w całej Polsce. Karta działa na podobnych zasadach co odbiór nagród – naładujesz ją punktami z kuponów, wysyłanymi w taki sam sposób tylko z zaznaczeniem w formularzu, że punkty mają zostać przeliczone na pieniądze. Kartę otrzymasz, gdy jednorazowo doładujesz ją 200 punktami — zostanie wysłana na Twój adres korespondencyjny. **Inwestycja w kartę ma jeszcze jedną zaletę – zniżki na produkty u naszych partnerów.** Wystarczy, że odwiedzisz ich strony internetowe i wrzucisz interesujące Cię materiały do koszyka. Po wpisaniu w odpowiednie pole 6 ostatnich cyfr z karty rabat zostanie naliczony automatycznie. Oferta jest szeroka i znajdziesz wśród nich takich producentów, jak BOSCH, KRAUSE, KAUFMAN czy STANLEY.

Warto zostać VIP-em!

Aby stać się VIP-em, wystarczy, że zbierzesz minimum 4000 punktów z opakowań objętych Programem Fachowiec. Nie musi to być suma punktów zebrana jednorazowo. Liczy się to, ile punktów zebrałeś od początku uczestnictwa w programie. Status VIP-a otrzymuje się na okres jednego roku i można go przedłużyć, dosyłając 1000 punktów.

Warto się nim stać, zwłaszcza że **wśród nagród są takie cuda jak przecinarki do gładzury, zestawy narzędzi, szlifierki do gipsu czy karty podarunkowe do sklepu z elektroniką.** Na statusie VIP skorzystają również posiadacze kart przedpłaconych, którzy zyskują lepszy przelicznik na złotówki: **1 pkt = 0,30 zł dla uczestników VIP i 1 pkt = 0,22 zł dla tych bez dodatkowych statusów.**

ATRAKCYJNY PRZELICZNIK PUNKTÓW

1 PKT = 0,30 Zł

zamiast

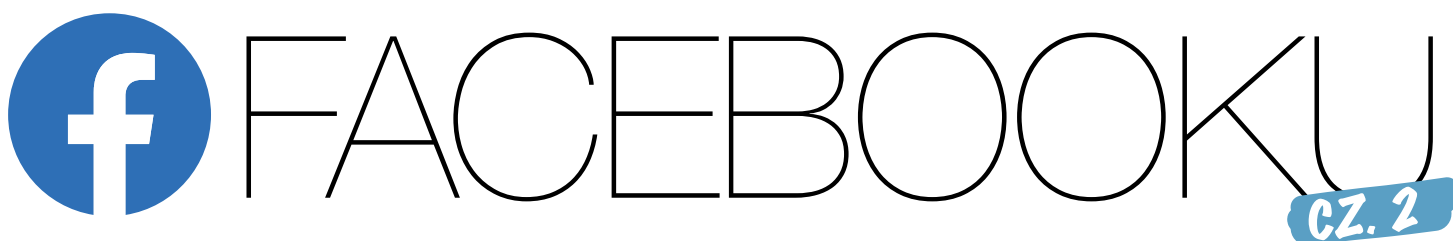
1 PKT = 0,22 Zł

UCZESTNICY VIP/CERTYFIKOWANI
FACHOWCY ATLAS

UCZESTNICY BEZ DODATKOWYCH
STATUSÓW

Gdy następnym razem będziesz wyrzucał opakowania po produktach ATLAS, upewnij się, czy wyciąłeś z nich wszystkie kupony. Nie zmrąnij okazji i skorzystaj z możliwości wymiany punktów na nagrody lub rabaty. A może po prostu będziesz wolał kasę? Tak czy inaczej, żał nie skorzystać!

Wypromuj swoją firmę na



Fachowcu, Facebook to nie tylko medium społecznościowe i źródło wiedzy. To jedno z najważniejszych narzędzi promocyjnych. Profil na Facebooku ma co druga firma, więc może najwyższy czas, żebyś i Ty założył własne konto firmowe.

autor: REDAKCJA

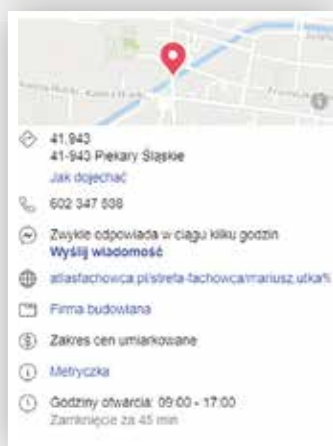
Dlaczego warto mieć konto firmowe?

Gdy prowadzi się firmę, wizytówka jest czymś oczywistym. Konto firmowe (tzw. fanpage) to nic innego jak wirtualna wizytówka i portfolio w jednym. **Przy popularności Facebooka konto jest doskonałym narzędziem do pozyskiwania kolejnych klientów.** To także sposób, by oddzielić życie zawodowe od prywatnego, bo przecież zleceńodawcy nie będzie obchodziło, gdzie byłeś na wakacjach lub jak ma na imię twój pies.



Przykładem rzetelnie prowadzonego konta firmowego jest AGMAR. Już od wejścia na stronę dostajemy porcję najważniejszych informacji – **nazwę firmy, dane właściciela, numer kontaktowy oraz jego specjalizację.** Można umówić się także na spotkanie.

Po prawej stronie są informacje dotyczące **lokalizacji**.



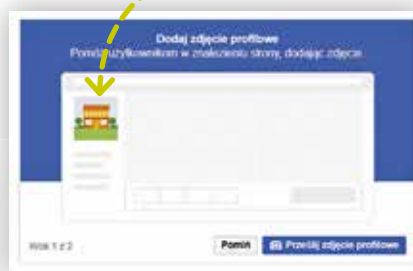
Przy przewijaniu profilu AGMAR widzimy **certyifikat ubezpieczeniowy** zapewniający bezpieczeństwo klientom oraz **przykłady realizacji** wykonane przez właściciela.

Buduje to wiarygodność marki. Wiadomo, że pierwsze wrażenie jest ważne – właściciel potrafił je zbudować w ciągu 30 sekund naszej obecności na jego profilu firmowym.

Warto zaznaczyć, że prowadzenie konta firmowego jest bezpłatne, jednak możemy wykupić promocję profilu. Wówczas Facebook poleca naszą stronę wybranej przez nas grupie odbiorców, a tym samym umożliwia dotarcie do potencjalnych klientów. Tego typu działanie nie jest możliwe na profilu prywatnym.

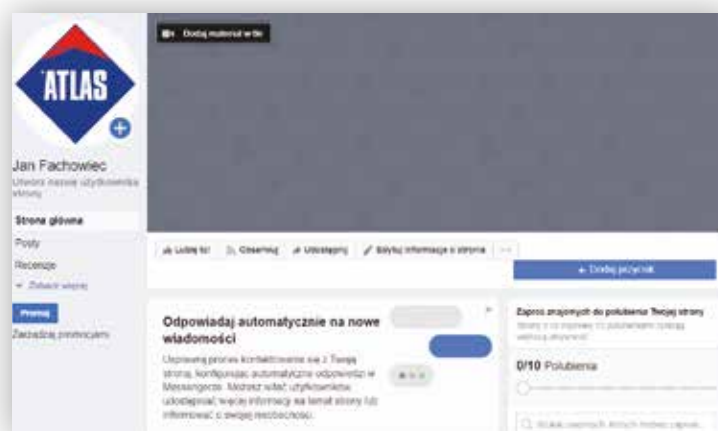
Jak założyć konto firmowe?

KROK 1. Logujemy się na swoje konto prywatne, a następnie wpisujemy w okno przeglądarki: <https://www.facebook.com/pages/creation/>. Pojawi się strona z wyborem dwóch opcji. Wybieramy „Firma lub marka”.



KROK 3. Dodajemy zdjęcie profilowe oraz zdjęcie w tle. Będą się wyświetlały podobnie jak na profilu prywatnym. Nie jest to niezbędne, ale ułatwi identyfikację oraz zwiększy liczbę odwiedzin i polubień. **Zadbaj o wysoką jakość publikowanych zdjęć!**

KROK 2. Wpisujemy nazwę profilu, adres oraz telefon, które będą się wyświetlać odwiedzającym nasze konto. Po uzupełnieniu wszystkich okienek naciskamy przycisk „Kontynuuj”. Numer telefonu nie jest konieczny, jednak podanie go ułatwi klientom kontakt.



KROK 4. Konto firmowe jest już gotowe. Jak widzicie, założenie go to nic trudnego. Nie powinno to zająć więcej niż 5 minut.

Niestety, na razie nikt oprócz Ciebie nie wie o jego istnieniu. Poniżej kilka porad, dzięki którym Twoje konto nabierze życia.

JAK PROWADZIĆ KONTO FIRMOWE

- 1** Uzupełnij przede wszystkim zakładkę „Informacje”. Przygotuj krótki opis swojej działalności. Odwiedzający stronę od razu będą mieli dostęp do podstawowych informacji o Tobie.
- 2** Pozapraszaj znajomych do polubienia Twojego konta. Jeśli ktoś je polubi, jest szansa, że zrobią to też jego znajomi. Zbudujesz dzięki temu społeczność, która będzie mogła komentować i udostępniać Twoje posty – dzięki temu dotrzesz do nowych odbiorców.
- 3** Pamiętaj o regularnym publikowaniu postów – jest to klucz do sukcesu. Nie wrzucaj ich jednak dla samego „wrzucania”. Zadbaj, by strona była interesująca. To przekona odwiedzających, że Twoja firma rozwija się i warto jej zaufać. W tym celu zacznij umieszczać aktualności dotyczące prowadzonej działalności, gdy tylko strona ruszy.
- 4** Zadbaj o to, aby zdjęcia i grafiki, które publikujesz, były jak najlepszej jakości. Aspekt wizualny jest bardzo ważny.
- 5** Zachęcaj do interakcji swoich odbiorców, np. wrzucając zdjęcia z realizacji; warto też zadać pytanie o opinie. Każda taka aktywność jest mile widziana przez nowych potencjalnych klientów.
- 6** Nie zrażaj się brakiem szybkich efektów. Z prowadzeniem fanpage’a jest jak z budową – trzeba czasu, żeby uzyskać zamierzony cel.



Kiedy praca staje się

HOBBY

JA NIE PRACUJĘ, JA
WCIAŻ MAM HOBBY.
JAKO ŻE MAM HOBBY,
NIGDY NIE JESTEM
W PRACY.

**RADOSŁAW
DĄBROWSKI**
wykonawca;
właściciel firmy
Radec24,
www.radec24.pl

Dziś opowiem o tym, jak moja zabawa stała się pasją. O tym, jak pasja stała się moim hobby. O tym, jak hobby stało się moim pomysłem na życie.

Już kiedy miałem kilka lat, interesowały mnie wkrętaki, druciki i młotek. Zapatrzony w ojca, w strachu przed nakryciem, w kącie rozkręcałem własne zabawki. Samochodziki i inne takie, które miały silniczek i trybiki, musiały zostać przeze mnie rozkręcone. Po prostu musiałem poznać zasadę budowy. Jak to działa? Przecież mogę to ulepszyć. Dorabiałem światełka do aut, wycinałem drzwi, by się otwierały, tworzyłem mechanizmy skretny kół i sterowanie. Mama mówiła, że zniszczyłem zabawki, a ja byłem zadowolony. Często uszkodziłem coś mechanicznego, lecz wtedy wjeżdżała moja twórczość. Nie miałem wtedy dostępu do narzędzi ojca. Pamiętam jak dziś – guma do żucia, plastelina zastępowały klej, a maskownice to farba plakatowa.

Tato zmarł w młodym wieku i zostawił cały dom na mojej małej głowie. Już w wieku 12 lat sam często naprawiałem w domu różne rzeczy. Znajomi i rodzina mówili zawsze o mnie „czysty tatuś”, znaczy po nim mam tę zdolność.

Nadal bawię się zabawkami

Dziś już jestem dorosły, lecz nadal bawię się zabawkami. Są to jednak inne zabawki. Skrzynie, narzędzia, warsztaty, budowa, remonty, wykończenia, hydraulika, elektryka, mechanika – wszystko to moja pasja. Całkiem niezły pomysł na to, by bawić się dalej, zrodził się już w szkole podstawowej. Radosław – czas iść dalej, czas gonić marzenia, czas iść do szkoły budowlanej, przecież to lubisz. Okres szkoły wspominam miło. Wyróżnienia z praktycznej nauki zawodu napędzały mnie do życia.

SPOSÓB NA ŻYCIE





Do dziś mam kontakt z moim nauczycielem zawodu, panem Dariuszem Nawrotem. Nauczył mnie wiele, pokazał, jak mam wykonywać zawód. Obudził we mnie lwa. Mam nadzieję, że dziś jest ze mnie dumny.

SKRZYNIA 350

PRZENOŚNE CENTRUM

HIGIENY

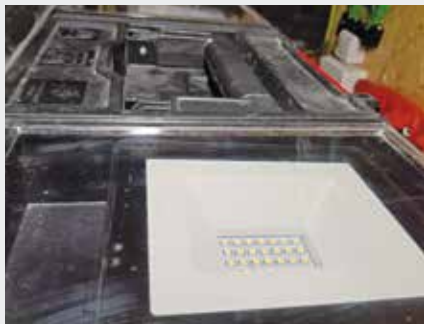
Połączenie tej skrzyni z koszem adaptowałem na centrum higieny. Zlew, kraniki to coś, co inwestorzy widzą i zachodzą w głowę, gdzie on to kupił? Punkty takie jak kran do mycia i zawór do pobierania wody do wiaderka zostały połączone systemem rur PP i PEX.

Dumny, że wybrałem tę właśnie drogę. Kole-dzy ze szkoły, których spotykam, często nie mają nic wspólnego z wyuczonym zawodem. Wracając do tematu – kiedy praca staje się hobby? Może wtedy, kiedy hobby stało się pracą? Praca to nie tylko etat i do domu. Ja nie pracuję, ja wciąż mam hobby. Ponieważ mam hobby, nigdy nie jestem w pracy. Kiedyś, gdy byłem na etacie, żonka żegnała mnie codziennie rano słowami: „Mężu! Idź, pracuj, pnij się, zarabiaj” :) Dziś z uśmiechem mówi: „Idź, pracuj, przecież to lubisz, he-he”.

Każdy dzień to nowe wyzwanie

Musicie kochać to, co robicie, inaczej monotonia zabije w was pasję. Każdy dzień to przecież nowe wyzwanie. Moje pomysły na wynalazki i tzw. tuning narzędzi bierze się z potrzeby polepszenia własnej pracy. Nie robię tego w warsztacie tylko dla zabicia czasu. Dużo moich pomysłów rodzi się podczas pracy na budowie. Lubię gadżety. Denerwuje mnie chodzenie do włącznika

odkurzacza – dorabiam do niego pilota na rurę. Dość mam chłapania po ścianach i podłodze, więc wpadam na pomysł, by zrobić stanowisko do mieszania kleju i zapraw. Robię zabudowę do podwieszenia mieszarki w warsztacie i zabieram ją na budowę. Podłączenie prądu i wody to teraz chwila. Ściany i podłoga inwestora zostają czyste. Warsztat! Warsztat to moja samotnia. Tutaj się relaksuję po pracy, często majsterkując coś, co jest potrzebne do pracy. Na budowie potrzebne jest takie miejsce, gdzie czasem trzeba odpocząć, a i coś naprawić. Mój warsztat założyłem niecały rok temu. Zawsze chciałem to zrobić, lecz brak czasu – wiecie, jak to jest. Od kiedy stworzyłem własny pokój, czyli warsztat, oderwałem się od telefonu, telewizji i całego tego fikcyjnego świata. No, może nie do końca tak jest, gdyż koledzy w sieci mi w to nie uwierzą, a żona po przeczytaniu artykułu zmieni hasło wi-fi i wtedy dopiero będzie prawdą, co piszę.



SKRZYŃIA 450

PRZENOŚNA ROZDZIELNIA PRĄDU I CENTRUM ŁADOWANIA

Skrzynia o nazwie 450 została zaadaptowana jako rozdzielnia prądu i centrum ładowania akumulatorów do elektroprzętu. Na zewnątrz umieściłem ładowarkę, a z drugiej strony szereg gniazd. W klapie zamykającej natomiast dwa halogeny LED, które często są potrzebne w awaryjnych sytuacjach. Skrzynia przydaje się do przechowywania przewodów, które zawsze przewracały się w busie. Jest porządek. Kosz narzędziowy służy tutaj jako kuchnia. Może nie jest to profesjonalne, lecz zobaczcie, jak praktycznie mieć wszystko w jednym secie i zawsze pod ręką.

Warto znaleźć chwilę dla siebie

Zdecydowanie jest mi z tym dobrze i polecam każdemu znaleźć chwilę dla siebie. Czy to warsztat, czy bieganie, czy wędkarstwo – warto. Jako że mój warsztat jest na stałe połączony z domem i w pełni zabezpieczony elektronicznie, nie boję się o nim pisać. Moja żona też jest raczej zadowolona, że mam swoje miejsce w domu. Moja córka Karina często bywa w warsztacie. Wciągają ją w ten magiczny świat. Ona uwielbia rysować, a ja uwielbiam pamiątki, które zostawia w moim notatniku – przeróżne rysunki sprawiające mi radość. Odwiedzają mnie koledzy i każdy zamiast w domu woli w warsztacie czas spędzić. Na wyposażeniu jest lodówka, bo przecież jak w warsztacie

można pracować bez tak ważnego mebla. Nie należę do tych, co to po pracy otwierają piwko i biorą do ręki pilota – zdecydowanie wolę żyć w ruchu.

Cały warsztat został przeze mnie dokładnie przemyślany, co przełożyło się na szybką budowę. W moim warsztacie wykonuję różne zadania, a przy tym słucham muzyki. Lubię dobre audio.

Rób to, co kochasz

Cały ten set skrzyń w jakimś stopniu ułatwia moją pracę. W jaki sposób? Przecież włączę radio i gra, przyniosę przedłużacz i mam prąd, przyniosę wiadro pod kran i mam wodę. Mnie takie proste rzeczy nie wystarczą. Lubię mieć czysto, schludnie

i innowacyjnie na budowie. Tak już mam. Polecam każdemu taki warsztat mobilny do przeróbki, zarówno na budowę, jak i do warsztatu.

System montażu ścisków do skrzyni uważam za przydatny jako stół przy cięciu kątowników, profili, rur – znakomity. Mam też inne hobby. Lubię gadżety. Zbieram branżowe smycze, czapeczki i, rzecz jasna, długopisy. Uwielbiam fotografię! Rozwijajcie swoje zainteresowania. Nie ma gorszej rzeczy, jak chodzić do pracy z przymusu. Czy to etat, czy własna działalność gospodarcza – rób to, co kochasz. Nieważne jak dobrze to robisz, ważne, ile radości ci to sprawia. Pozdrawiam.

SKRZYŃIA 200

PRZENOŚNE CENTRUM MULTIMEDIALNE

Ostatnim moim projektem jest zestaw skrzyń narzędziowych Qbrick System One Profi. Te skrzynie mają taki potencjał na rozbudowę, że musiałem je doposażyć. Zacząłem zabawę od skrzyni 200. Jak wiecie, żyjemy w Polsce, a nasi operatorzy sieci komórkowych dają nam biedne pakiety internetowe, dlatego też zakupiłem internet mobilny oraz router. Rozkręcając pokrywę skrzyni, stwierdziłem, że można zainstalować nie tylko router, lecz również ładowarkę do telefonu. Tak więc zrobiłem. Instalacja routera, ładowarek do telefonu, jak i tabletu zakończyła się powodzeniem. Tak powstało centrum multimedialne, które przez moduł Bluetooth łączy się z radiem budowlanym. Też zmodyfikowanym przeze mnie. Tablet zamontowany na pokrywie zdecydowanie jest lepszym rozwiązaniem niż słuchanie muzyki z telefonu – z powodu wytrzymałości baterii. Zakupiłem jeszcze kilka potrzebnych gadżetów, takich jak gniazda, halogeny LED oraz wtyczki, przewody, puszki i zaciski.





MOŻESZ WIĘCEJ

WODER E

SZYBKOSCHNĄCA
FOLIA W PŁYNIE

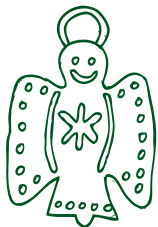


- Wysoce elastyczna, o dużej przyczepności
- Przyklejanie płytek po 2 godzinach
- Do łazienek, kuchni, balkonów
- Mostkuje rysy do szerokości 0,8 mm
- Temperatura zastosowania 5-30°C

Dostępne opakowania 5 kg, 15 kg

MACGWIĄZ

czyli jak przetrwać św



Kolorowe wystawy w sklepach, dobiegające ze wszystkich stron dźwięki pięknych kolęd i świąteczna aura niech nie zwiodą nas, że czas Bożego Narodzenia to tylko sielanka. Każdy świadomy rzeczy mężczyzna wie przecież, że święta to trudny czas do przetrwania.

autor: REDAKCJA

Tradycja, jak pamiętamy z filmu „Miś”, najlepiej nadaje się na imię dla dziewczynki. Ale wszyscy na co dzień bardzo ją szanujemy.

A choć raczej nikt z nas za nic się jej nie wyrzeknie, to jednak trzeba włożyć sporo wysiłku, by ją podtrzymywać.

Weźmy takie Boże Narodzenie. Święta jak z bajki – śnieżny puch (z tym ostatnio bywa różnie), mrugająca do nas światełkami choinka, wieczerza i cała reszta samych cudowności. Ale za tą fasadą kryje się także nasz wysiłek. Nad świąteczną aurą sami musimy się napracować. Jak mówi stare góralskie przysłowie – bez pracy nie ma macy.

Hojność w słowach pod choinką

Po pierwsze, to na naszej męskiej głowie spoczywa choćby zdobycie wigilijnego drzewka. I byłoby to nawet miłe, gdyby wiązało się z ciekawym wyzwaniem – wyjazdem gdzieś daleko w puszcę albo w góry i poszukiwaniem idealnego świerka srebrzystego czy kaukaskiej jodły. Tymczasem nasza rola sprowadza się do wypadu na parking koło centrum handlowego lub inny skwerek, gdzie handlarze choinkowi wciskają



nam drzewka rzekomo jak spod igły. A ponieważ prawdziwy facet przesadnie nad detalem się nie pochyla, nie spostrzeżemy, że sprzedawca wciska nam iglak cokolwiek nierówny, krzywo stojący i z jednej strony z bardzo rachitycznymi gałązkami. Wracamy dumni z zakupów łowów, stawiamy zdobycz w salonie i... ta-dam! Do chóru kolęd puszczanych zewsząd dołącza krzyk naszej ślubnej: „Czyś ty ślepy, chłopie jełopie?!!! Brzydszej choinki to już nie mieli? A może kupiłeś ją w promocji, bo chciałeś zaoszczędzić?”.

Na nic nasze tłumaczenia, rąk rozkładanie i mina kota ze „Shreka”. Żona przystępuje do pierwszej kalumnii, później do kolejnych i roznosi nas jak wiatr piasek po pustyni. Uciekamy więc w poszukiwaniu świętego spokoju do pokoju. Ale i tam dopada nas małżeńska księga życzeń.



Prawdziwy facet przesadnie nad detalem się nie pochyla, nie spostrzeżemy, że sprzedawca wciska nam iglak cokolwiek nierówny, krzywo stojący i z jednej strony z bardzo rachitycznymi gałązkami.

Na rybkę i do sklepu!

„Karpia byś zabił, bo czas najwyższy!”, słyszemy po chwili. Zrezygnowani wstajemy i drepczemy do łazienki, żeby nad wanną pobawić się w Hannibala Lectera polskiej kuchni. Karp, przyznać trzeba, smakowity. Ale my przecież z natury łagodni i jedyne cięcia, jakie tolerujemy, to te z maszynki do glazury, jednak tym razem musi iść na ostro. Bez szczegółów – skracamy długość karpiego żywota, przypominając sobie ze szkoły łacińską sentencję o używaniu dnia: „Carpe diem”, zmieniając ją w myślach na nasze polskie „karpia pojem”. Od razu lżej sunie się ostrzem powyżej oskrzeli, ale i tak smutno nam jakoś w duszy utęsknionej.

Po takim doświadczeniu człowiek ledwo się podnosi, a już gonią go, żeby pędził na złamanie karku do pobliskiego spożywczaka czy wielkopowierzchniowego, bo zabrakło ćwikły, grzybków i czegoś tam jeszcze na wigilijną kolację.

Zbieramy się więc i suniemy do najbliższego sklepu. A tam szał zbłąkanych ciał. Jak zombiaki jakieś snują się inni mężowie wysłani na zakupki dokupki. Mętym wzrokiem toczą po półkach w poszukiwaniu tego, a nie innego proszku do pieczenia czy odpowiednio procentowej śmietany. Wskakujesz między nich i w tym przedwigilijnym tańcu z gwiazdami (bo gwizdać należy z zachwyty nad determinacją tej gromadki) zdobywasz kolejne punkty. Nie mniej wyczerpany niż Trzej Królowie u źróbka docierasz w końcu z koszykiem do kasy.

DEK ięta

**MĘSKIM
OKIEM**



Skracamy długość karpiego żywota, przypominając sobie ze szkoły łacińską sentencję o używaniu dnia: „Carpe diem”, zmieniając ją w myślach na nasze polskie „karpia pojem”.

Ale zamiast mirry i kadzidła czy choćby miru i powidła dostajesz spojrzeniem bazyliżkowym od kasjerki za to, że kupujesz na ostatnią chwilę. Ani wytłumaczyć, że to nie z własnej woli, ani się schować przed kolejnym feminoatakami.

Twist, czyli słoikowy zawrót głowy

No dobra, drzewko jest, karp nie dycha, lodówka pełna. Prawdziwy mężczyzna musi zadbać w święta o te trzy rzeczy. Zrobione, czyli czas na spokój? Gdzie tam! Z małżeńskimi roszczeniami jest jak z drożdżami – rosną w domowym ciepłku. Zaszycisz się na chwilę, żeby obejrzeć powtórkę konkursu skoków, a tu odrywają cię od Stocha jak kosodrzewinę od tatrzańskiego stoku. „Gdzie jesteś? Poodkręcaj mi słoiki!”. I pędzisz zaradzić problemowi. Parę w rękach masz, więc nakrętki aż syczą, kiedy chwytasz, i ustępują, otwierając dostęp do marynowanych maślaków czy innych perełek przetwórczości. A to dopiero początek horroru „Przetwory i spółka”, bo dowiadujesz się, że jak już jesteś w kuchni, to pokroiłbyś i część warzyw na sałatkę. Bronisz się, bo nie umiesz, boś niedokładny i w ogóle nie masz głowy, ale marsowe

spojrzenie połowicy zmiękcza twoje serce i łupiesz nożykiem w ugotowaną marchewkę czy ziemniaki jak najęty.

Kiedy kończysz, urywasz się dyskretnie z kuchni, jak Lewandowski spod kontroli obrońców, i czmychasz na kanapę. Na małe trzy „O”: odpocząć, odżyć i odseparować się od wszystkiego. Należy ci się. Cały rok harowałeś jak wół, to teraz masz prawo poleżeć jak król. Wpadasz w drzemkę i nagle budzi cię coś jak jerychońska trąba. Nie, nie! To nie o małżonkę! To twoje kochane dzieciątka właśnie pokłóciły się o „niewiadomoco” i szaleńczym krzykiem walczą o prawo racji. A ty jesteś sędzią, władcą i panem w tej rodzinie, więc oko odmrużasz i ruszasz, by wprowadzić w życie rozejm. Trudno, bo dzieci jednak nie ryby i głos mają. Donośny, a cudzego słuchać nie chcą. Z łagodności rezygnujesz już po chwili i basem barytonem wyjaśniasz im, że

w taki dzień nie po to śpiewa się „Cicha noc”, by było głośno. Skutkuje.

Mikołaj idzie z torbami

Do drzemki nie wrócisz, bo czeka już na ciebie biała koszula, czas przebiórki. Wkładasz ją wymęczony, zarobiony i czujesz się trochę jak skazaniec, któremu przed wykonaniem wyroku przysługuje prawo do eleganckiego stroju. Ale precz takie myśli! Są przecież święta! 12 potraw i najwyżej parę problemów, Mikołaj, zwany gdzieś Gwiazdorem, i ty, który wcielisz się za chwilę w jego rolę. Jest Boże Narodzenie! Jest wspaniale!

Ups! Może nie do końca. Okazuje się, że prezenty dla dzieciaków są w komórce, która właśnie się zatrasnęła. Oderwany od stołu i opłatka cichaczem suniesz po skrzynkę z narzędziami i niczym MacGyver, a raczej MacGwiazdek, w kilka sekund włamujesz się do własnej przestrzeni magazynowej, po czym czerwona czapka z białą lamówką na głowę, płaszcz na plecy, portki na wsuw! Jeszcze siwa broda gotowa i możesz pójść z torbami, a raczej z jednym worem rozdawać prezenty.

Nic już nie mówisz, gdy latorośl woła: „Ten Mikołaj ma zapach taty i jego zegarek!”. Myślisz tylko: byle dotrzeć do północy. Na pasterkę niech idzie reszta, a ty wskoczysz pod ciepłą kołdrę i nareszcie będziesz mógł w spokoju poświētować.

Że co? Że w spokoju? Nie do końca. W północy czujesz, jak żona tuli się do ciebie i szepce: „Nawet nieźle ci było w tym mikołajowym stroju. Może i dla mnie masz jeszcze jakiś fajny prezent?”.



Czerwona czapka z białą lamówką na głowę, płaszcz na plecy, portki na wsuw! Jeszcze siwa broda gotowa i możesz pójść z torbami, a raczej z jednym worem rozdawać prezenty.

WYKREŚLANKA

Sprawdź swoją wiedzę i rozwiąż wykreślanke. Odnajdź i wykreśl ukryte w diagramie słowa, których znaczenie podano poniżej bloku z literami. Wyrazy mogą być ułożone w pionie i poziomie. Pozostałe litery, czytane w kolejności występowania rzędami, tworzą rozwiązanie.

a	ś	g	e	o	f	l	e	x	y
d	s	t	y	r	o	p	i	a	n
w	w	w	o	d	e	r	d	o	m
e	s	m	s	i	w	o	d	a	a
n	m	a	s	a	h	o	b	b	y
t	t	k	u	b	a	l	a	a	t
l	f	u	g	a	a	e	c	o	s
g	a	f	a	r	b	a	w	i	t
t	a	p	i	s	t	o	l	e	t
a	f	a	c	h	o	w	i	e	c

Rozwiązanie:

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Znaczenie słów:

- Rodzina klejów ATLAS (wykreślone)
- Najpopularniejszy materiał do ochrony cieplnej budynków
- Świąteczny czas
- Jedna z hydroizolacji ATLAS
- Na przykład epoksydowa
- Nazwa białej ekologicznej farby ATLAS
- Zdrowia doda
- Popularna marka narzędzi
- Pasja inaczej
- Także do malowania
- Program...
- Gotowa polimerowa
- Samopoziomująca
- 30 lub 15
- Rodzinny
- Kolorowa, biała, satynowa, emulsyjna

ROZWIĄZANIE

Rozwiązanie należy wysłać 29 grudnia 2019 r. w godz. 20-22 drogą elektroniczną na adres:

atlasfachowca@au.de.pl

Zgłoszenie powinno zawierać pełne dane: imię, nazwisko, adres e-mail, adres stacjonarny do wysyłki nagrody oraz kontaktowy numer telefonu.

30 pierwszych osób, które przysła poprawne rozwiązanie, otrzyma zestaw T-shirt plus czapka.

Nazwiska będą opublikowane 20 stycznia 2020 r. na:

www.atlas.com.pl/do-pobrania/magazyn-atlasfachowca/laureaci-konkursow

Regulamin konkursu znajduje się na stronie: www.atlas.com.pl/do-pobrania/magazyn-atlasfachowca/regulaminy-konkursow

DO WYGRANIA!

30

ZESTAWÓW:
T-SHIRT
+ CZAPKA





MOŻESZ WIĘCEJ

ULTRAGRUNT

SZYBKOSCHNĄCY GRUNT NA PODŁOŻA KRYTYCZNE



- Szybkoschnący - dalsze prace po 4 godz.
- Wysoka przyczepność - na podłoża nienasiąkliwe - np. lastryko, gładki beton, płyty OSB, płytki
- Pod kleje i masy samopoziomujące
- Temperatura zastosowania 5-35°C

Dostępne opakowania 5 kg, 15 kg

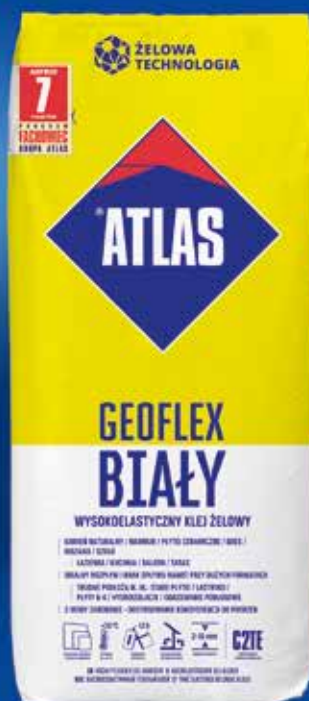
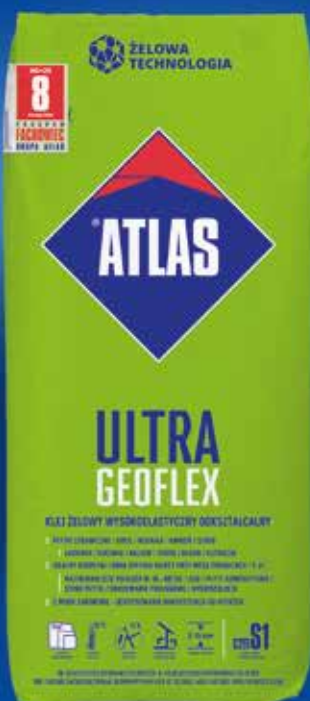
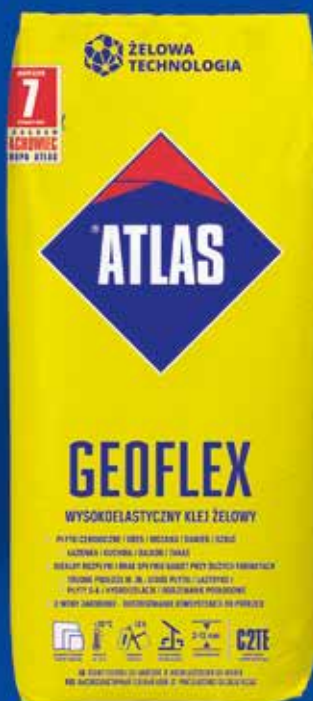
Potęga
technologii
żelowej



Zobacz ekstremalne
testy klejów żelowych

www.youtube.com/atlaspolaska

MOŻESZ WIĘCEJ BEZPIECZNIEJ SZYBCIEJ



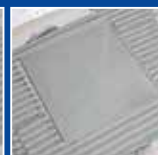
Bardzo wysoka
przyczepność



Brak spływu
nawet przy
megaformatach



Idealny rozptyw pod płytką



1

2

3

Korzyści
technologii
żelowej

klejenie

wyrównywanie

szpachlowanie



3 w 1 – od 2 do 15 mm

Łatwa aplikacja
w wysokiej
temperaturze

35°C



20.00



12 h



8.00

Możliwość fugowania już po 12 godz.